

3 MOJŻESZOWA - KAPŁAŃSKA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27											

ROZDZIAŁ 1

1 wezwał Pan Mojżesza, i rzekł do niego z namiotu zgromadzenia, mówiąc:

2 Mów do synów Izraelskich, a rzecz im: Gdyby kto z was ofiarował ofiarę Panu, z bydła, z wołów, i z drobnego bydła, ofiarować będziecie ofiarę waszą.

3 Jeżeli całopalona ofiara jego będzie z rogatego bydła, samca zupełnego ofiarować będzie; u drzwi namiotu zgromadzenia ofiarować go będzie dobrowolnie przed obliczem Pańskim.

4 I położy rękę swą na głowę ofiary całopalenia, a będzie przyjemną zań na oczyszczenie jego.

5 Zabije tedy cielca tego kapłan przed oblicznością Pańską; a synowie Aaronowi, kapłani, ofiarować będą krew, a pokropią tą krwią ołtarz z wierzchu w około, który jest przede drzwiami namiotu zgromadzenia.

6 A wzięwszy skórę z ofiary całopalenia rozrąbie ją na sztuki.

7 Potem nałożą synowie Aarona kapłana, ogień na ołtarzu, a ułożą drwa na ogień.

8 Potem porządnie włożą synowie Aaronowi, kapłani, one sztuki, głowę, i tłustość, na drwa, które są na ogniu, który jest na ołtarzu.

9 A wnętrzności jego, i nogi jego, opłucze wodą, i zapali kapłan to wszystko na ołtarzu; całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonności Panu.

10 A jeźliżby z drobnego bydła kto chciał ofiarować z owiec albo z kóz, na ofiarę całopalenia, samca zupełnego ofiarować będzie;

11 I zabije go po bok ołtarza ku północy przed oblicznością Pańską; a pokropią synowie Aaronowi, kapłani, krwią jego po wierzchu ołtarza w około.

12 I rozrąbie go na sztuki, i głowę jego, i tłustość jego; a włoży je kapłan porządnie na drwa, które są na ogniu, który jest na ołtarzu.

13 A wnętrzności i nogi opłucze wodą; i będzie ofiarował kapłan to wszystko, i zapali to na ołtarzu. Całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonności Panu.

14 A jeźliby z ptastwa całopalenia ofiarę chciał kto ofiarować Panu, tedy niech przyniesie z synogarlic, albo z gołąbiąt ofiarę swoją.

15 A będzie ją ofiarował kapłan na ołtarzu, i paznogciem nadrze głowę jego, i zapali na ołtarzu, wycisnąwszy krew jego na stronie ołtarza.

16 Odejmie też gardziel jego z pierzem jego, a porzuci je blisko ołtarza ku wschodniej

stronie, na miejsce, gdzie popiół bywa;

¹⁷ I rozedrze mu skrzydła jego, a wszakże ich nie oderwie; i spali to kapłan na ołtarzu, na drwach, które są na ogniu; całopalenie jest ofiary ognistej ku wdzięcznej wonności Panu.

ROZDZIAŁ 2

Gdyby też kto ofiarować chciał dar ofiary śniednej Panu, pszenna mąka będzie ofiara jego; i poleje ją oliwą, i nakładzie na nią kadzidła.

² I przyniesie ją do synów Aaronowych, kapłanów, a weźmie stąd pełną garść swoją tej pszennej mąki, i tej oliwy, ze wszystkim kadzidłem; i zapali to kapłan na pamiątkę jej na ołtarzu; ofiara ognista jest ku wdzięcznej wonności Panu;

³ Ale co zostanie od onej ofiary śniednej, Aaronowi i synom jego będzie; najświętsza rzecz jest z ognistych ofiar Panu.

⁴ A jeźlibyś też ofiarował dar ofiary śniednej w piecu pieczonej, niechże będzie z pszennej mąki placek praśny zagnieciony w oliwie, i kreplesz praśny, pomazany oliwą.

⁵ Jeźliżę zaś ofiarę śniedną smażoną w pańwi ofiarować będziesz, niechże będzie z mąki pszennej zagniecionej w oliwie, oprócz zakwaszenia.

⁶ Połamiesz ją na kęsy, i polejesz ją oliwą; ofiara to śniedna jest.

⁷ A jeźli ofiarę śniedną w kotle zgotowaną ofiarować będziesz, z mąki pszennej z oliwą będzie.

⁸ I przyniesiesz ofiarę śniedną z tych rzeczy sprawioną Panu, i oddasz ją kapłanowi, a odniesie ją na ołtarz.

⁹ I weźmie kapłan z onej ofiary śniednej pamiątkę jej, i zapali na ołtarzu; ofiara to ognista ku wdzięcznej wonności Panu.

¹⁰ A co pozostanie od onej ofiary śniednej, Aaronowi i synom jego będzie; najświętsza rzecz jest z ognistych ofiar Panu.

¹¹ Wszelka ofiara śniedna, którą ofiarować będziecie Panu, bez kwasu będzie; bo żadnego kwasu i żadnego miodu nie będziecie zapalać na ofiarę ognistą Panu.

¹² Tylko w ofiarach pierwiastek ofiarować to będziecie Panu; ale na ołtarz nie będziecie ich kłaść ku wdzięcznej wonności.

¹³ Każdy dar ofiary twojej śniednej solą posolisz a nie odejmiesz soli przymierza Boga twojego od ofiary twojej śniednej; przy każdej ofierze twojej ofiarować będziesz sól.

¹⁴ A jeźli ofiarować będziesz ofiarę śniedną z pierwszych urodzajów Panu, świeże kłosy uprażysz ogniem, a zboże wykruszone z kłosów świeżych ofiarować będziesz na ofiarę śniedną pierwszych urodzajów twoich;

¹⁵ I nalejesz na nią oliwy, a nakładziesz na nią kadzidła; bo ofiara śniedna jest.

¹⁶ Tedy zapali kapłan pamiątkę jej ze zboża wykruszonego jej, i z oliwy jej, ze wszystkim kadzidłem jej; bo ofiara ognista jest Panu.

ROZDZIAŁ 3

A jeźliby ofiara spokojna była ofiara jego, a byłaby z rogatego bydła, ofiarować będzie samca, albo samicę; zupełnie ofiarować je będzie przed obliczem Pańskim.

² I położy rękę swą na głowę ofiary swojej, i zabije ją kapłan przede drzwiami namiotu zgromadzenia; i wyleją synowie Aaronowi, kapłani, krew na wierzch ołtarza w około.

³ Potem ofiarować będzie z ofiary spokojnej paloną ofiarę Panu; tłustość okrywającą

wnętrznosci, i wszystkę tłustość, która jest na wnętrznościach.

⁴ Obie też nerki z tłustością, która jest na nich, i na polędwicach, i odzieczkę, która na wątrobie, z nerkami odejmie.

⁵ I zapalą to synowie Aaronowi na ołtarzu, pospołu z ofiarą całopalenia, która będzie na drwach, które są na ogniu; ofiara to ognista ku wdzięcznej wonności Panu.

⁶ Ale jeźliby z drobnego bydła była ofiara jego na ofiarę spokojną Panu, samca albo samicę zupełnie ofiarować je będzie.

⁷ Jeźliby baranka ofiarował na ofiarę swoją, ofiarować go będzie przed obliczem Pańskim.

⁸ A włoży rękę swą na głowę ofiary swojej, i zabije ją przed namiotem zgromadzenia; i wyleją synowie Aaronowi krew jej na wierzch ołtarza w około.

⁹ I będzie ofiarował z ofiary spokojnej ofiarę ognistą Panu, tłustość jej, ogon cały, który od grzbietu odejmie, także i tłustość, okrywającą wnętrzności, i wszystkę tłustość, która jest na wnętrznościach.

¹⁰ Obie też nerki z tłustością, która jest na nich, i na polędwicach, i odzieczkę, która na wątrobie, z nerkami odejmie.

¹¹ I zapali to kapłan na ołtarzu, pokarm to jest ofiary ognistej Panu.

¹² Jeźliby zaś koza była ofiarą jego, tedy ją ofiarować będzie przed obliczem Pańskim.

¹³ I położy rękę swoją na głowę jej, i zabije ją przed namiotem zgromadzenia, i wyleją synowie Aaronowi krew jej na wierzch ołtarza w około.

¹⁴ I ofiarować będzie z niej ofiarę swoją na ofiarę ognistą Panu, tłustość okrywającą wnętrzności, i wszystkę tłustość, która jest na wnętrznościach.

¹⁵ Obie też nerki z tłustością która jest na nich i na polędwicach, i odzieczkę która na wątrobie, z nerkami odejmie.

¹⁶ I zapali to kapłan na ołtarzu, pokarm to jest ofiary ognistej na wdzięczną wonność; bo wszystka tłustość jest Pańska.

¹⁷ Prawem wiecznem w narodziech waszych, we wszystkich mieszkaniach waszych, żadnej tłustości i żadnej krwi jeść nie będziecie.

ROZDZIAŁ 4

I rzekł Pan do Mojżesza mówiąc:

² Mów do synów Izraelskich, a rzecz: Gdyby kto zgrzeszył z niewiadomości, przeciw któremu ze wszystkich przykazań Pańskich, czyniąc, czego by czynić nie miał, a przestąpiłby jedno z nich,

³ Jeźliby kapłan pomazany zgrzeszył jako jeden z ludu pospolitego, tedy niech ofiaruje za grzech swój, którego się dopuścił, cielca młodego zupełnego Panu na ofiarę za grzech.

⁴ I przywiedzie cielca onego do drzwi namiotu zgromadzenia przed obliczność Pańską, a włoży rękę swoją na głowę onego cielca, i zabije go przed obliczem Pańskim.

⁵ Tedy weźmie kapłan pomazany ze krwi onego cielca, i wniesie ją do namiotu zgromadzenia.

⁶ Potem omoczy kapłan palec swój we krwi, a kropić będzie oną krwią siedem kroć przed obliczem Pańskim przed zasłoną świątynicy.

⁷ I pomaże kapłan krwią oną rogi ołtarza kadzenia wonnego, przed obliczem Pańskim, który jest w namiocie zgromadzenia, a ostatek krwi onego cielca wyleje u spodku ołtarza całopalenia, który jest u drzwi namiotu zgromadzenia.

- ⁸ Wszystkę zaś tłustość cielca tego za grzech ofiarowanego wyjmie z niego tłustość okrywającą wnętrzności i wszystkę tłustość, która jest na wnętrznościach.
- ⁹ Obie też nerki z tłustością, która jest na nich, i na połędwicach, i odzieczkę, która jest na wątrobie i na nerkach, odejmie.
- ¹⁰ Jako odejmują z wołu ofiary spokojnej, i zapali to kapłan na ołtarzu całopalonych ofiar.
- ¹¹ Skórę zaś cielca tego, i wszystko mięso jego z głową jego i z nogami jego i z wnętrznościami jego i z gnojem jego
- ¹² Owa, całego cielca wyniesie precz za obóz na miejsce czyste, tam gdzie się wysypuje popiół, i spali go na drwach ogniem, gdzie wysypują popiół, tam spalony będzie.
- ¹³ Jeźliby też wszystko zgromadzenie Izraelskie z nieobaczenia zgrzeszyło, a byłaby rzecz zakryta od oczu zgromadzenia tego, i uczyniliby przeciw któremu ze wszystkich przykazań Pańskich, coby być nie miało, a byłiby winni,
- ¹⁴ I poznaliby grzech, którym zgrzeszyli, ofiarować będzie ono zgromadzenie cielca młodego na ofiarę za grzech, a przywiodą go przed namiot zgromadzenia,
- ¹⁵ I położą starsi zgromadzenia ręce swe na głowę cielca onego przed obliczem Pańskim i zabiją tegoż cielca przed obliczem Pańskim.
- ¹⁶ Tedy wniesie kapłan pomazany, ze krwi cielca onego do namiotu zgromadzenia,
- ¹⁷ I omoczy kapłan palec swój w onej krwi, a będzie nią kropił siedem kroć przed obliczem Pańskim, przed zasłoną.
- ¹⁸ A oną krwią pomaże rogi ołtarza, który jest przed obliczem Pańskim, w namiocie zgromadzenia; a ostatek krwi wyleje u spodku ołtarza całopalenia, który jest u drzwi namiotu zgromadzenia.
- ¹⁹ Wszystkę też tłustość jego wyjmie z niego, i zapali na ołtarzu.
- ²⁰ I uczyni z tem cielcem, jako uczynił z cielcem, za grzech ofiarowanym, tak uczyni z nim; a tak oczyści je kapłan, i będzie im odpuszczono.
- ²¹ Potem wyniesie cielca onego precz za obóz, i spali go, jako spalił cielca pierwszego. Tać jest ofiara za grzech zgromadzenia.
- ²² Jeźliby książę zgrzeszył, i uczynił przeciw któremu ze wszystkich przykazań Pana Boga swego, coby być nie miało, a to z nieobaczenia, a byłby winien:
- ²³ I byłby jawny grzech jego, którym zgrzeszył, przywiedzie na ofiarę swoją kozła z kóz, samca zupełnego;
- ²⁴ I położy rękę swoją na głowę tegoż kozła, i zabije go na miejscu, gdzie biją ofiary na całopalenie, przed obliczem Pańskim. Ofiara to jest za grzech.
- ²⁵ I weźmie kapłan ze krwi ofiary za grzech na palec swój, a pomaże rogi ołtarza całopalonych ofiar, a ostatek krwi jego wyleje u spodku ołtarza całopalenia.
- ²⁶ Wszystkę zaś tłustość jego zapali na ołtarzu, jako i tłustość ofiary spokojnej; a tak oczyści go kapłan od grzechu jego i będzie mu odpuszczony.
- ²⁷ A jeźliby kto zgrzeszył z ludu pospolitego z nieobaczenia, a uczyniłby przeciw któremu z przykazań Pańskich, coby być nie miało, i byłby winien,
- ²⁸ A byłby znajomy grzech jego, którym zgrzeszył, przywiedzie ofiarę swoją, kozę z kóz, zupełną samicę, za grzech swój, którego się dopuścił.
- ²⁹ A położywszy rękę swą na głowę tej ofiary za grzech, zabije tę ofiarę za grzech na miejscu ofiar całopalonych.
- ³⁰ Potem wzięwszy kapłan ze krwi onej na palec swój, pomaże rogi ołtarza całopalonych ofiar, a ostatek krwi jej wyleje u spodku onegoż ołtarza.
- ³¹ Wszystkę także tłustość jej odejmie, jako się odejmuje tłustość od ofiary spokojnej, i

spali to kapłan na ołtarzu ku wdzięcznej wonności Panu; a tak oczyści go kapłan, i będzie mu odpuszczono.

32 A jeźliby owcę przywiódł na ofiarę swoją za grzech, samicę zupełną niech przywiedzie.

33 I włoży rękę swą na głowę onej ofiary za grzech, i zabije ją na ofiarę za grzech na miejscu, gdzie zabijają ofiary całopalenia.

34 Potem weźmie kapłan onej krwi z ofiary za grzech na palec swój, i pomaże rogi u ołtarza palonych ofiar, a ostatek krwi jej wyleje u spodku onego ołtarza.

35 I wszystkę tłustość jej odejmie, jako odejmują tłustość baranka z ofiary spokojnej, i spali ją kapłan na ołtarzu na całopaloną ofiarę Panu. A tak oczyści go kapłan od grzechu jego, którym zgrzeszył, i będzie mu odpuszczony.

ROZDZIAŁ 5

Jeźliby też człowiek zgrzeszył, żeby słyszał głos bluźnierstwa, a byłby świadkiem tego, co albo widział, albo słyszał, a nie oznajmiłby, poniesie karanie za nieprawość swoją.

2 Albo jeźliby się kto dotknął rzeczy nieczystej, bądź ścierwu zwierza nieczystego, bądź ścierwu bydła nieczystego, bądź ścierwu gadziny nieczystej, a byłoby to zakryto przed nim, przecię nieczysty będzie, i winien jest.

3 Albo jeźliby się kto dotknął nieczystości człowieczej, jakażbykolwiek była nieczystość jego, przez którą się nieczystym stawa, a byłoby to skryto przed nim, i dowiedziałby się, winien jest.

4 Albo jeźliby kto przysiągł wymówiwszy usta, że źle albo dobrze uczynił, o wszystko, co wymawia człowiek z przysięgą, a byłoby to skryto przed nim i dowiedziałby się potem, że winien jest w jednej rzeczy z tych:

5 Będąc tedy winien w jednej rzeczy z tych, wyzna grzech swój;

6 I przywiedzie ofiarę za winę swoją Panu za grzech swój, którym zgrzeszył, samicę z drobnego bydła, owcę, albo kozę za grzech, a oczyści go kapłan od grzechu jego.

7 A jeźliby nie przemógł ofiarować bydłątką, tedy przyniesie ofiarę za występki swój, którym zgrzeszył, parę synogarlic, albo parę gołębiąt Panu, jedno na ofiarę za grzech, a drugie na ofiarę całopalenia;

8 I przyniesie je do kapłana, a on naprzód ofiarować będzie to, co ma być na ofiarę za grzech, i paznogciem nadrze głowę jego ku szyi, ale jej nie oderwie.

9 I pokropi krwią z ofiary za grzech stronę ołtarza, a ostatek onej krwi wycisnie u spodku ołtarza. Ofiara to za grzech jest.

10 Z drugiego zasię uczyni ofiarę całopalenia według zwyczaju. A tak oczyści go kapłan od grzechu jego, którym zgrzeszył, a będzie mu odpuszczony.

11 A jeźliby nie przemógł ofiarować parę synogarlic, albo parę gołębiąt, tedy przyniesie ofiarę swoją za to, co zgrzeszył, dziesiątą część efy mąki pszennej na ofiarę za grzech, nie należy na nią oliwy, ani włoży na nią kadzidła; bo jest ofiara za grzech.

12 A gdy ją przyniesie do kapłana, tedy nabrawszy kapłan z niej pełną garść swoją na pamiątkę jego, spali ją na ołtarzu mimo ofiarę ognistą Panu; ofiara to za grzech jest.

13 I oczyści go kapłan od grzechu jego, którym zgrzeszył w którejkolwiek z tych rzeczy, a będzie mu odpuszczony; a ostatek będzie kapłanowi, jako przy ofierze śniednej.

14 Nad to rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

15 Gdyby człowiek przestąpił przestępstwem, a zgrzeszyłby z niewiedomości, ujmując rzeczy poświęconych Panu, tedy przywiedzie ofiarę za występki swój Panu, barana

zupełnego z drobnego bydła według oszacowania twego, za dwa sykle srebra według sykla świątnicy, na ofiarę za występki.

16 A to, coby wziął z poświęconych rzeczy, wróci, i piątą część nadto przyda i odda kapłanowi; a kapłan go oczyści przez barana ofiary za grzech, a będzie mu odpuszczono.

17 Jeżeliby też człowiek zgrzeszył, uczyniwszy przeciw któremukolwiek z przykazań Pańskich, coby nie miało być, z niewiedomości, a byłby winien, poniesie karanie za nieprawość swoją.

18 Tedy przywiedzie barana zupełnego z drobnego bydła według szacunku twój, na ofiarę za występki do kapłana; i oczyści go kapłan od niewiedomości jego, której się dopuścił nie wiedząc, a będzie mu odpuszczono.

19 Ofiara to za występki jest, którym wystąpił przeciwko Panu.

ROZDZIAŁ 6

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

2 Gdyby człowiek zgrzeszył, a występkiem wystąpił przeciwko Panu, a zaprząłby rzeczy sobie zwierzonej, i do schowania danej, alboby co wydarł, alboby gwałtem wziął od bliźniego swego;

3 Także jeżeliby rzecz zgubioną znalazł, a zaprząłby jej, alboby też przysiągł fałszywie o którąkolwiek rzecz z tych, które czyni człowiek, grzesząc przez nią;

4 Gdyby tedy zgrzeszył, a winien był, wróci rzecz, którą wydarł, albo którą gwałtem wziął, albo też rzecz sobie powierzoną albo rzecz zgubioną, którą znalazł;

5 Albo też o cobykolwiek fałszywie przysiągł: tedy wróci to całe, i piątą część do tego przyda temu, czyje było to; wróci w dzień ofiary za grzech swój.

6 A ofiarę za występki swój przywiedzie Panu, barana zupełnego z drobnego bydła według oszacowania twego na ofiarę za grzech do kapłana.

7 I oczyści go kapłan przed Panem, a będzie mu odpuszczona każda z tych rzeczy, którą uczynił, i był jej winien.

8 I rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

9 Rozkaż Aaronowi i synom jego, i rzecz: Tać będzie ustawa ofiary całopalenia; ofiara całopalenia jest od palenia na ołtarzu, przez całą noc aż do poranku; bo ogień na ołtarzu ustawicznie gorzeć będzie.

10 I oblecze się kapłan w odzienie swoje lniane, i ubiory lniane oblecze na ciało swoje, i zbierze popiół, gdy spali ogień ofiarę całopalenia na ołtarzu, a wysypie go podle ołtarza.

11 Potem zewlecze szaty swe, i oblecze się w szaty inne, a wyniesie popiół on za obóz na miejsce czyste.

12 A ogień na ołtarzu ustawicznie gorzeć będzie, nie będzie gaszony; a będzie zapalał na nim kapłan drwa na każdy poranek, i włoży nań ofiarę całopalenia, a palić będzie na nim tłustość ofiar spokojnych.

13 Ogień ustawicznie będzie gorzał na ołtarzu, nie będzie gaszony.

14 A tać też jest ustawa ofiary śniednej, którą ofiarować będą synowie Aaronowi przed obliczem Pańskim u ołtarza.

15 Weźmie garść swoją pszennej mąki z tej ofiary śniednej, i z oliwy jej ze wszystkim kadzidłem, które będzie na ofierze śniednej, i to spali na ołtarzu ku wdzięcznej wonności na pamiątkę jej Panu.

16 A co zostanie z niej, jeść będą Aaron i synowie jego; bez kwasu jedzone będzie na

miejscu świętem; w sieni namiotu zgromadzenia jeść to będą.

17 Nie będą tego ważyć z kwasem bo za dział ich dałem im to, z ofiar moich ognistych; rzecz najświętsza to jest jako i ofiara za grzech, i jako ofiara za występki.

18 Każdy mężczyzna z synów Aaronowych jeść to będzie; ustawa to wieczna w narodzie waszych o palonych ofiarach Pańskich; wszystko, co się ich dotknie, poświęcone będzie.

19 Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

20 Tać jest ofiara Aarona, i synów jego, którą ofiarować będą Panu w dzień pomazania swego: dziesiątą część efy mąki pszennej za ofiarę śniadną ustawiczną, połowę jej rano, a połowę jej w wieczór.

21 W pańwi z oliwą będzie gotowana; smażoną przyniesiesz ją, usmażoną ofiarę śniadną w sztukach ofiarować będziesz ku wdzięcznej wonności Panu.

22 A kapłan pomazany z synów jego po nim ofiarować ją będzie; ustawa to wieczna Panu, wszystka spalona będzie.

23 I każda śniadna ofiara kapłańska, wszystka spalona będzie; nie będą jej jeść.

24 Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

25 Mów do Aarona, i synów jego, a rzecz: Ta będzie ustawa ofiary za grzech: Na miejscu, gdzie biją ofiary całopalenia, będzie zabita ofiara za grzech przed Panem; rzecz najświętsza jest.

26 Kapłan, który by ją ofiarował za grzech, jeść ją będzie; na miejscu świętem jedzona będzie; w sieni namiotu zgromadzenia.

27 Wszystko, co się dotknie mięsa jej, będzie poświęcone; a jeźliby krwią jej szata pokropiona była, co się pokropiło, omyjesz na miejscu świętem.

28 Naczynie też gliniane, w którym by ją warzono, stłuczone będzie; a jeźliby w naczyniu miedzianem warzona była, wytrą je, i wymyją wodą.

29 Wszelki mężczyzna z kapłanów jeść ją będzie; najświętsza to rzecz jest.

30 A żadna ofiara za grzech, której krew wnaszana bywa do namiotu zgromadzenia dla oczyszczenia w świątnicy, nie będzie jedzona, ale ogniem spalona będzie.

ROZDZIAŁ 7

Tać jest ustawa ofiary za występki, która jest najświętsza.

2 Na miejscu, gdzie biją ofiary całopalenia, zabijają ofiarę za występki, a krwią jej pokropią ołtarz z wierzchu wokoło.

3 A wszystkę tłustość jej ofiarować będzie z niej, ogon i tłustość okrywającą wnętrzności;

4 Obiedwie też nerki z tłustością, która jest na nich, i na połędwicach, i odzieczkę, która jest na wątrobie i na nerkach, odejmie.

5 I spali to kapłan na ołtarzu na ofiarę ognistą Panu; ofiara to jest za występki.

6 Wszelki mężczyzna z kapłanów będzie ją jadł, na miejscu świętem jedzona będzie; rzecz to najświętsza.

7 Jako ofiara za grzech, tak ofiara za występki jednako ustawę mają; kapłanowi, który by go oczyszczał, należeć będzie.

8 Kapłanowi, który by czyję ofiarę całopaloną ofiarował, skóra tejże ofiary, którą ofiarował, należeć będzie.

9 Także każda ofiara śniadna w piecu upieczona, i wszystko, co na pańwi albo w kotle gotowane będzie, kapłanowi, który to ofiaruje, należeć będzie.

- 10** Przytem wszelaka ofiara śniedna, zagnieciona z oliwą albo prażona, wszystkim synom Aaronowym należeć będzie, tak jednemu, jako drugiemu.
- 11** Tać też jest ustawa ofiary spokojnej, którą będą ofiarowali Panu.
- 12** Jeżeliby kto ofiarował na ofiarę dziękczynienia, tedy ofiarować będzie na ofiarę dziękczynienia placki praśne, zagniatane z oliwą, i krepie praśne, pomazane oliwą, i mąkę pszenną, smażoną z temi plackami w oliwie zagniecionemi.
- 13** Przy tych plackach będzie też chleb kwaszony ofiarował na ofiarę swoją z ofiarą dziękczynienia spokojnych ofiar swoich.
- 14** I będzie ofiarował z niego jeden chleb z każdej ofiary na podnoszenie Panu. Kapłanowi, który kropi krwią ofiar spokojnych, należeć to będzie.
- 15** Mięso zaś ofiary dziękczynienia, która jest spokojna, w dzień ofiarowania ofiary jego jedzone będzie; nie zostawiać z niego nic do jutra.
- 16** A jeżeliby kto ślubną albo dobrowolną przyniósł ofiarę swoją, w dzień ofiarowania ofiary jego jedzone będzie; a nazajutrz, coby zostało z niej, zjedzą.
- 17** Ale jeżeliby co zostało mięsa z tej ofiary do trzeciego dnia, ogniem spalone będzie.
- 18** A jeżeliby kto przecię jadł mięso tej ofiary spokojnej dnia trzeciego, nie będzie przyjemny ten, który ją ofiarował; nie będzie mu płatna, owszem obrzydliwością będzie; a kto by jadł z niej, nieprawość swoją poniesie.
- 19** Mięso też, które by się dotknęło czego nieczystego, nie będzie jedzone, ale ogniem spalone będzie; mięso zaś inne, każdy czysty jeść je będzie.
- 20** A ktobykolwiek jadł mięso z ofiary spokojnej, ofiarowanej Panu, a byłby nieczysty, wytracony będzie człowiek ten z ludu swego.
- 21** Jeżeliby się też kto dotknął czego nieczystego, bądź nieczystości człowieczej, bądź nieczystości bydłowej, bądź jakiegokolwiek obrzydliwości nieczystej, a jadłby mięso z ofiary spokojnej, ofiarowanej Panu, tedy wytracony będzie człowiek ten z ludu swego.
- 22** Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:
- 23** Powiedz synom Izraelskim, i rzecz: Żadnej tłustości z wołu, ani z owiec, ani z kozy, nie będziesz jadł,
- 24** Aczkolwiek tłustość bydła zdechłego, albo tłustość rozszarpanego może być do wszelakiej potrzeby; ale jeść jej żadnym sposobem nie będziecie.
- 25** Albowiem ktobykolwiek jadł tłustość z bydła, które ofiarować będzie człowiek na ofiarę ognistą Panu, niechaj wytracony będzie człowiek ten, który jadł, z ludu swego.
- 26** Także żadnej krwi jeść nie będziecie we wszystkich mieszkaniach waszych, tak z ptaków, jako i z bydła.
- 27** Wszelki człowiek, który by jadł jakąkolwiek krew, wytracony będzie człowiek on z ludu swego.
- 28** Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:
- 29** Mów do synów Izraelskich, a rzecz im: Kto by ofiarował ofiarę spokojną swoją Panu, przyniesie ofiarę swoją Panu z ofiary spokojnej swojej.
- 30** Ręka jego przyniesie ofiarę ognistą Panu; tłustość z mostkiem przyniesie, a mostek niech będzie tam i sam obracany na ofiarę przed Panem.
- 31** Potem spali kapłan tłustość na ołtarzu; ale mostek zostanie Aaronowi i synom jego.
- 32** A łopatkę prawą oddacie na podnoszenie kapłanowi z ofiar spokojnych waszych.
- 33** Kto też z synów Aaronowych ofiarować będzie krew ofiar spokojnych i tłustość, temu się dostanie łopatkę prawą działem.
- 34** Albowiem mostek sam i tam obracania, i łopatkę podnoszenia, wziąłem od synów

Izraelskich z ofiar ich spokojnych, i dałem je Aaronowi kapłanowi, i synom jego prawem wiecznem od synów Izraelskich.

35 Toć jest dział pomazanego Aarona, i pomazanych synów jego z ofiar ognistych Pańskich, od dnia, któremu im przystąpić rozkazał ku sprawowaniu urzędu kapłańskiego Panu.

36 I rozkazał Pan, aby im to dawano było od dnia, którego je pomazał, od synów Izraelskich prawem wiecznem w narodzie ich.

37 Tać jest ustawa ofiary całopalenia, ofiary śniednej, i ofiary za grzech, i za występki, i poświęcenia, i ofiary spokojnej.

38 Którą rozkazał Pan Mojżeszowi na górze Synaj, dnia, którego przykazywał synom Izraelskim, aby ofiarowali ofiary swe Panu na puszczy Synaj.

ROZDZIAŁ 8

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

2 Weźmij Aarona i syny jego z nim, i szaty ich, i olejek pomazywania, i cielca na ofiarę za grzech, i dwa barany, i kosz chlebów praśnych.

3 A wszystek lud zbierz do drzwi namiotu zgromadzenia.

4 I uczynił Mojżesz, jako mu rozkazał Pan; i zebrał się wszystek lud do drzwi namiotu zgromadzenia.

5 Tedy rzekł Mojżesz do zgromadzenia: Toć jest słowo, które rozkazał Pan czynić.

6 A kazawszy przystąpić Mojżesz Aaronowi i synom jego, omył je wodą;

7 I oblekł go w suknię, a opasał go pasem, i odział go płaszczem, i na wierzch włożył nań naramiennik, i przypasał go pasem naramiennika, i opasał go nim.

8 Włożył też nań napierśnik, i przyprawił do niego Urim i Tummim.

9 Także włożył czapkę na głowę jego, a włożył na czapkę na przodek blachę złotą, koronę świętą, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi.

10 Wziął też Mojżesz olejek pomazywania, i pomazał przybytek, i wszystkie rzeczy, które w nim były, i poświęcił je.

11 Potem pokropił nim ołtarz siedem kroć, i pomazał ołtarz ze wszystkiem naczyniem jego, i wannę, i stolec jej, aby je poświęcił.

12 Wlał także olejku pomazywania na głowę Aaronową, i pomazał go na poświęcenie jego.

13 Zatem rozkazał Mojżesz przystąpić synom Aaronowym, a oblókłszy je w szaty, opasał je pasem, i włożył na nie czapki, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.

14 Tamże przywiódł cielca ku ofierze za grzech; i włożyli Aaron i synowie jego ręce swe na głowę cielca ofiary za grzech.

15 I zabił go Mojżesz, a wzięwszy krwi jego, pomazał rogi ołtarza w około palcem swym, i oczyścił ołtarz. Ostatek zaś krwi wylał u spodka ołtarza, i poświęcił go dla oczyszczania na nim.

16 Wziął potem wszystkę, tłustość, która na wnętrznościach była, i odzieczkę z wątroby, i dwie nerki z tłustością ich, i spalił to Mojżesz na ołtarzu.

17 A cielca z skórą jego i z mięsem jego i z gnojem jego spalił ogniem precz za obozem, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.

18 Potem przywiódł barana na ofiarę całopalenia; i włożyli Aaron i synowie jego ręce swe na głowę tego barana.

19 I zabił go Mojżesz a pokropił krwią jego ołtarz z wierzchu w około.

- 20** A barana porąbał na sztuki jego, i spalił Mojżesz głowę, i sztuki i tłustość.
- 21** A wnętrzności i nogi oplukał wodą; i tak spalił Mojżesz wszystkiego barana na ołtarzu. Całopalenie to jest ku wdzięcznej wonności, ofiara ognista jest Panu, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.
- 22** Potem kazał przywieść barana drugiego, barana poświęcenia; i włożyli Aaron i synowie jego ręce swoje na głowę tegoż barana.
- 23** A zabiwszy go Mojżesz wziął ze krwi jego, i pomazał nią koniec prawego ucha Aaronowego, i wielki palec prawej ręki jego, także palec wielki prawej nogi jego.
- 24** Rozkazał też przystąpić synom Aaronowym, i pomazał Mojżesz oną krwią koniec ucha ich prawego, i palce wielkie ich prawej ręki, i palce wielkie nogi ich prawej; i wylał Mojżesz krew na wierzch ołtarza w około.
- 25** Potem wziął tłustość i ogon, i wszystkę tłustość, która jest około wnętrzności, i odzieczkę z wątroby, i dwie nerki z tłustością ich i łopatkę prawą.
- 26** Także z kosza praśnych chlebów, które były przed Panem, wziął placek praśny jeden, i bochen chleba z oliwą jeden, i krepel jeden, a położył je na onych tłustościach i na łopatce prawej.
- 27** I dał to wszystko w ręce Aaronowi i w ręce synów jego, i obracał to tam i sam za ofiarę obracania przed Panem.
- 28** Potem on wziął Mojżesz z rąk ich, a spalił na ołtarzu na całopalenie; poświęcenie to jest na wdzięczną wonność, ofiara ognista jest Panu.
- 29** Wziął też Mojżesz mostek, i obracał go sam i tam za ofiarę obracania przed Panem; a z barana poświęcenia dostał się Mojżeszowi dział, jako mu był rozkazał Pan.
- 30** Wziął jeszcze Mojżesz olejku pomazywania i krwi, która była na ołtarzu, a pokropił Aarona i szaty jego, także syny jego, i szaty synów jego z nim. A tak poświęcił Aarona i szaty jego, i syny jego, i szaty synów jego z nim.
- 31** I rzekł Mojżesz do Aarona, i do synów jego: Warzcie to mięso u drzwi namiotu zgromadzenia, i tam je jedzcie, i chleb, który jest w koszu poświęcenia, jakom przykazał, mówiąc: Aaron i synowie jego będą je jedli.
- 32** A coby zostało z mięsa i z chleba, ogniem spalicie.
- 33** A ze drzwi namiotu zgromadzenia nie wychodźcie przez siedem dni, aż do dnia, którego się wypełni czas poświęcenia waszego; bo przez siedem dni poświęcane będą ręce wasze.
- 34** Jako się stało dziś, tak przykazał Pan czynić na oczyszczenie wasze.
- 35** Przetoż przy drzwiach namiotu zgromadzenia trwać będziecie we dnie i w nocy przez siedem dni, a strzec będziecie rozrządzenia Pańskiego, abyście nie pomarli; bo mi tak rozkazano.
- 36** I uczynili Aaron i synowie jego to wszystko, co im rozkazał Pan przez Mojżesza.

ROZDZIAŁ 9

- 1** stało się dnia ósmego, wezwał Mojżesz Aarona i synów jego, i starszych Izraelskich.
- 2** I rzekł do Aarona: Weźmij sobie cielca młodego na ofiarę za grzech, i barana na ofiarę całopalenia, oboje zupełne, i ofiaruj je przed obliczem Pańskim.
- 3** Do synów zaś Izraelskich rzeczesz, mówiąc: Weźmijcie kozła z kóz na ofiarę za grzech, i cielca, i barana, roczniaki zupełne, zdrowe, na ofiarę całopalenia;
- 4** Także wołu, i barana na ofiary spokojne ku ofiarowaniu przed Panem, i ofiarę śniedną

nagniecioną z oliwą; albowiem się wam dziś Pan ukaże.

⁵ I przynieśli, co rozkazał Mojżesz, przed namiot zgromadzenia; a przystąpiwszy wszystek lud, stanął przed Panem.

⁶ Zatem rzekł Mojżesz: Tać jest rzecz, którą wam Pan rozkazał; czyńcież ją, a ukaże się wam chwała Pańska.

⁷ Rzekł zaś Mojżesz do Aarona: Przystąp do ołtarza, a uczynź ofiarę za grzech swój, i ofiarę paloną twoję, a wykonaj oczyszczenie za się i za lud; uczynź też ofiarę od ludu, i uczynź oczyszczenie za lud, jako rozkazał Pan.

⁸ Tedy przystąpił Aaron do ołtarza, i zabił cielca na ofiarę za grzech swój.

⁹ I podali mu synowie Aaronowi krew, który omoczywszy palec swój we krwi pomazał rogi ołtarza, a ostatek krwi wylał u spodku ołtarza;

¹⁰ Ale tłustość z nerkami, i odzieczkę z wątrobą z ofiary za grzech spalił na ołtarzu, jako był rozkazał Pan Mojżeszowi;

¹¹ Mięso zaś i skórę spalił ogniem precz za obozem.

¹² Zabił też ofiarę całopalenia; i podali mu synowie Aaronowi krew, którą pokropił wierzch ołtarza w około.

¹³ Przynieśli mu też ofiarę całopalenia, i sztuki jej i głowę jej; a spalił ją na ołtarzu;

¹⁴ Omył też wnętrzności, i nogi, i spalił je z ofiarą całopalenia na ołtarzu.

¹⁵ Potem sprawował ofiarę wszystkiego ludu, i wziął kozła na ofiarę za grzech ludu, którego zabił, i ofiarował go, jako i pierwszego.

¹⁶ Ofiarował też ofiarę całopalenia, i uczynił jej według zwyczaju.

¹⁷ Ofiarował też ofiarę śniedną, a wzięwszy z niej pełną garść swoją, spalił na ołtarzu oprócz ofiary całopalenia porannej.

¹⁸ Zabił też wołu, i barana na ofiarę spokojną, która była za lud; i podali mu synowie Aaronowi krew, którą pokropił ołtarz z wierzchu około.

¹⁹ Podali mu także tłustość z wołu, i z barana ogon, i tłustość okrywającą wnętrzności i nerki, i odzieczkę z wątroby.

²⁰ Włożyli też tłustości na mostek, i spalili też tłustość na ołtarzu;

²¹ Ale mostek i łopatkę prawą obracał Aaron tam i sam na ofiarę obracania przed obliczem Pańskim, jako był Pan rozkazał Mojżeszowi.

²² Tedy podniósłszy Aaron ręce swe do ludu błogosławił im, a zstąpił od ofiarowania ofiary za grzech, i ofiary całopalenia, i ofiary spokojnej.

²³ I wszedł Mojżesz i Aaron do namiotu zgromadzenia, a wszedłszy błogosławili ludowi; i okazała się chwała Pańska wszystkiemu ludowi;

²⁴ Bo zstąpiwszy ogień od obliczności Pańskiej spalił na ołtarzu ofiarę całopalenia i tłustości; co gdy widział wszystek lud, wykrzykali a padali na twarzą swoje.

ROZDZIAŁ 10

Tedy synowie Aaronowi, Nadab i Abiju, wzięwszy każdy kadzielnicę swoją, włożyli w nią ognia, i włożywszy nań kadzidla ofiarowali przed obliczem Pańskim ogień obcy, czego im był nie rozkazał.

² Przetoż wyszedłszy ogień od twarzy Pańskiej, poraził je; i pomarli przed Panem.

³ Zatem rzekł Mojżesz do Aarona: Toć to jest, co powiedział Pan, mówiąc: W tych, którzy przystępują do mnie, poświęcony będę, i przed oblicznością wszystkiego ludu uwielbiony będę; i zamilkł Aaron.

⁴ Tedy wezwał Mojżesz Misaela i Elisafana, synów Husyjela, stryja Aaronowego, i rzekł do nich: Przystąpcie, a wynieście bracią waszą z świątnicy precz za obóz.

⁵ Przyszli tedy, a wynieśli je i z szatami ich precz za obóz, jako był rozkazał Mojżesz.

⁶ Rzekł potem Mojżesz do Aarona i do Eleazara i do Itamara, synów jego: Głów waszych nie obnażajcie, ani szat swych rozdierajcie, byście nie pomarli, a Bóg nie rozgniewał się na wszystko zgromadzenie. Ale bracia wasi, wszystek dom synów Izraelskich, niech płaczą tego spalenia, które uczynił Pan.

⁷ Ze drzwi też namiotu zgromadzenia nie wychodźcie, byście snąć nie pomarli; albowiem olejek pomazania Pańskiego jest na was. I uczynili według rozkazania Mojżeszowego.

⁸ Zatem rzekł Pan do Aarona, mówiąc:

⁹ Wina i napoju mocnego nie będziesz pił, ty i synowie twoi z tobą, gdy będziecie mieli wchodzić do namiotu zgromadzenia, abyście nie pomarli; ustawa to wieczna będzie w narodziech waszych;

¹⁰ Abyście rozeznawać mogli między rzeczą świętą, i między rzeczą pospolitą, i między rzeczą nieczystą, i między rzeczą czystą;

¹¹ Ażebyście nauczali synów Izraelskich wszystkich ustaw, które im rozkazał Pan przez Mojżesza.

¹² Mówił potem Mojżesz do Aarona i do Eleazara i Itamara, synów jego, którzy byli pozostali: Weźmijcie ofiarę śniedną, która została od ognistych ofiar Pańskich, a jedzcie ją z praśnikami przy ołtarzu; bo rzecz najświętsza jest.

¹³ Przetoż jeść ją będziecie na miejscu świętem, bo to prawo twoje, i prawo synów twoich, z ognistych ofiar Pańskich; bo mi tak rozkazano.

¹⁴ Także mostek obracania, i łopatkę podnoszenia będziecie jedli na miejscu czystym, ty i synowie twoi, i córki twoje z tobą; albowiem to prawem tobie, i prawem synom twoim dano z ofiar spokojnych synów Izraelskich.

¹⁵ Łopatkę podnoszenia, i mostek obracania z ofiarami ognistymi, i tłustością przyniosą, aby je tam i sam obracano przed obliczem Pańskim; a to będzie tobie i synom twoim z tobą prawem wiecznem, jako rozkazał Pan.

¹⁶ Potem Mojżesz szukał pilnie kozła ofiarowanego za grzech, a oto, już spalony był; i dla tego rozgniewawszy się na Eleazara i Itamara, syny Aaronowe, którzy byli pozostali, mówił:

¹⁷ Przeczżeście nie jedli ofiary za grzech na miejscu świętem? albowiem to jest rzecz najświętsza, ponieważ ją wam dano, abyście nosili nieprawość wszystkiego ludu na oczyszczenie ich przed obliczem Pańskim.

¹⁸ A oto, nie jest wniesiona krew jego wewnątrz do świątnicy; mieliście go jeść w świątnicy, jakom rozkazał.

¹⁹ Tedy Aaron odpowiedział Mojżeszowi: Oto, dziś ofiarowali ofiarę swoją za grzech, i ofiarę całopalenia swego przed obliczem Pańskim, a oto mię spotkało; gdybym był jadł dziś ofiarę za grzech, izaliby się to było podobało Panu?

²⁰ To gdy usłyszał Mojżesz, przestał na tem.

ROZDZIAŁ 11

Potem mówił Pan do Mojżesza i do Aarona, i rzekł do nich: Powiedzcie synom Izraelskim, mówiąc:

² Te są zwierzęta, które jeść będziecie ze wszystkich zwierząt, które są na ziemi,

- ³ Wszelkie bydłę, które ma rozdzielone stopy, i rozdwojone kopyta, a przeżuwa, to jeść będziecie.
- ⁴ Ale z tych jeść nie będziecie, które tylko przeżuwają, i z tych, które tylko kopyta dwoją: Wielbłąd, który choć przeżuwa, ale kopyta rozdzielonego nie ma, nieczystym wam będzie.
- ⁵ Także królik, który choć przeżuwa, ale kopyta rozdzielonego nie ma, nieczystym wam będzie.
- ⁶ Zając też, choć przeżuwa, ale kopyta rozdzielonego nie ma, nieczystym wam będzie.
- ⁷ Świnia także, choć ma rozdzielone stopy i rozdwojone kopyto, ale iż nie przeżuwa, nieczystą wam będzie.
- ⁸ Mięsa ich nie będziecie jeść, ani ścierwu ich dotykać się będziecie, nieczyste wam będą.
- ⁹ To jeść będziecie ze wszystkich rzeczy żyjących w wodach, wszystko co ma skrzele i łuskę, w wodach, w morzu, i w rzekach, to jeść będziecie.
- ¹⁰ Wszystko zaś, co nie ma skrzeli i łuski w morzu i w rzekach, cokolwiek się rucha w wodach i każda rzecz żywiąca, która jest w wodach obrzydliwością wam będzie.
- ¹¹ Obrzydliwością będą wam; mięsa ich jeść nie będziecie, a ścierwem ich brzydzić się będziecie.
- ¹² Owa cokolwiek nie ma skrzeli i łuski w wodach, obrzydliwością wam będzie.
- ¹³ Tem się też brzydzić będzie z ptastwa, i jeść ich nie będziecie, bo są obrzydliwością; jako orła, i gryfa, i morskiego orła,
- ¹⁴ I sępa, i kani, według rodzaju ich;
- ¹⁵ Każdego kruka według rodzaju jego;
- ¹⁶ Także strusia, i sowy i wodnej kani i jastrzębia, według rodzaju ich;
- ¹⁷ I puchacza, i norka i lelka,
- ¹⁸ I łabędzia, i bąka, i bociana,
- ¹⁹ I czapli, i sojki, według rodzaju ich, i dudka, i nietoperza.
- ²⁰ Wszystko, co się czołga po ziemi skrzydła mając, a na czterech nogach chodzi, obrzydliwością wam będzie.
- ²¹ Wszakże jeść będziecie wszystko, co się czołga po ziemi skrzydła mające, co na czterech nogach chodzi, co ma w nogach ścięgnectka przedłuższe ku skakaniu na nich po ziemi.
- ²² Te z nich jeść będziecie: Szarańczą według rodzaju jej, i koniki według rodzaju ich, i skoczki według rodzaju ich, i chrząszcze według rodzaju ich.
- ²³ Wszystko zaś, co się czołga po ziemi skrzydlaste, cztery nogi mające, obrzydliwością wam będzie;
- ²⁴ Bo się niemi pokalacie. Kto by się dotknął zdechliny ich, nie będzie czystym aż do wieczora;
- ²⁵ A ktobykolwiek nosił ścierw ich, upierze szaty swoje, i będzie nieczystym aż do wieczora.
- ²⁶ Wszelkie bydłę, które ma rozdzieloną stopę, a kopyta rozdwojonego nie ma, ani też przeżuwa, nieczyste wam będzie; kto by się go dotknął, nieczystym będzie.
- ²⁷ A cokolwiek chodzi na łapach swych ze wszystkich zwierząt, które chodzą na czterech nogach, nieczyste wam będzie; kto by się dotknął ścierwu ich, nieczystym będzie aż do wieczora.
- ²⁸ A kto by nosił ścierw ich, upierze odzienie swe, a nieczystym będzie aż do wieczora, bo nieczyste wam są.
- ²⁹ Także i te za nieczyste mieć będziecie między płazami, które się włóczą po ziemi,

łasica, i mysz, i żaba według rodzajów swoich;

³⁰ I jeź, i jaszczurka, i tchórz, i ślimak, i kret.

³¹ Te nieczyste wam będą między wszystkimi płazami; kto by się dotknął zdechliny ich, nieczystym będzie aż do wieczora.

³² A każda rzecz, na którą by co zdechłego z tych rzeczy upadło, nieczysta będzie, tak drzewiane naczynie, jako szata, tak skóra, jako wór; owa każde naczynie, w którym co sprawują, do wody włożone będzie, i nieczyste zostanie aż do wieczora, potem czyste będzie.

³³ Wszelkie zaś naczynie gliniane, w które by co z tych rzeczy wpadło, ze wszystkim, coby w niem było, nieczyste się stanie, a samo stłuczone będzie.

³⁴ Każda też potrawa, którą jadają, gdyby wody nieczystej do niej wlano, nieczystą będzie; i wszelki napój, który pijają z każdego takiego naczynia, nieczystym będzie.

³⁵ Owa wszystko, na coby upadło co z onych zdechlin, nieczyste będzie; piec i ognisko rozwalone będą, bo nieczyste są, i za nieczyste wam będą.

³⁶ Ale studnia i cysterna, i każde zgromadzenie wód czyste będą; coby się jednak dotknęło ścierwu tych rzeczy, nieczyste będzie.

³⁷ A jeźliby upadło nieco z ścierwu ich na jakie nasienie, które siane bywa, czyste zostanie.

³⁸ Ale jeźliby na nasienie w wodzie moczone upadło co z ścierwu ich, nieczyste wam będzie.

³⁹ Jeźliby zdechło bydłę, które jadacie: kto by się dotknął ścierwu jego, nieczystym będzie aż do wieczora.

⁴⁰ A kto by jadł ścierw jego, upierze szaty swoje, i nieczystym będzie aż do wieczora; ten, coby precz wynosił on ścierw, upierze szaty swoje, i nieczystym będzie aż do wieczora.

⁴¹ Wszelki także płaz, co się czołga po ziemi, obrzydliwością jest; nie będziecie go jeść.

⁴² Cokolwiek się czołga po brzuchu, i cokolwiek na czterech albo więcej nogach się włóczy między wszystkim płazem, który się czołga po ziemi, nie będziecie ich jeść, bo obrzydliwością są.

⁴³ Nie plugawcie dusz waszych wszelkim płazem, który się czołga po ziemi, i nie mażcie się niemi, byście nie byli splugawieni przez nie;

⁴⁴ Albowiem Jam jest Pan Bóg wasz: przetoż poświęcajcie się, a bądźcie świętymi, bom Ja święty jest; a nie plugawcie dusz waszych żadnym płazem, który się czołga po ziemi.

⁴⁵ Bom Ja jest Pan, którym was wywiódł z ziemi Egipskiej, abym wam był za Boga; przetoż bądźcie świętymi, bom Ja święty jest.

⁴⁶ Tać jest ustawa około bydła, i ptastwa, i wszelkiej duszy żywej, która się rucha w wodach, i wszelkiej duszy żywej, która się czołga po ziemi.

⁴⁷ Ku rozeznaniu między nieczystym i między czystym, a między zwierzęty, które się jeść godzi, i między zwierzęty, których się jeść nie godzi.

ROZDZIAŁ 12

Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Powiedz synom Izraelskim, i rzecz: Niewiasta, która by poczęła i urodziła mężczyznę, nieczysta będzie przez siedem dni: według dni, których odłączona bywa dla choroby swej, nieczysta będzie.

³ A dnia ósmego obrzezane będzie ciało nieobrzezki jego.

- ⁴ Ale ona przez trzydzieści dni i trzy dni zostanie we krwi oczyszczenia; żadnej rzeczy świętej nie dotknie się, i ku świątnicy nie pójdzie, aż się wypełnią dni oczyszczenia jej.
- ⁵ A jeżeli dziewczeczkę urodzi, nieczysta będzie przez dwie niedziele według oddzielenia swego, a sześćdziesiąt dni i sześć dni zostanie we krwi oczyszczenia swego.
- ⁶ A gdy się wypełnią dni oczyszczenia jej po synu albo po córce, przyniesie baranka rocznego na ofiarę całopalenia, i gołąbki, albo synogarlicę na ofiarę za grzech do drzwi namiotu zgromadzenia do kapłana;
- ⁷ Którego ofiarować będzie przed obliczem Pańskim, i oczyści ją; a tak oczyszczona będzie od pływania krwi swojej. Tać jest ustawa tej, która porodziła mężczyznę albo dziewczeczkę.
- ⁸ A jeżeli nie przemoże dać baranka, tedy weźmie parę synogarlic, albo parę gołąbki, jedno na ofiarę całopalenia a drugie na ofiarę za grzech; i oczyści ją kapłan, a tak oczyszczona będzie.

ROZDZIAŁ 13

Rzekł zasię Pan do Mojżesza i do Aarona, mówiąc:

- ² Człowiek, który by miał na skórze ciała swego sadzel, albo liszaj, albo białe blizny, tak iżby się na skórze ciała jego okazała plaga trądu, przywiedziony będzie do Aarona kapłana, albo do którego z synów jego kapłanów.
- ³ Tedy ogląda kapłan on sadzel na skórze ciała jego; jeźliby włos na onym sadzelu pobielał, a on sadzel na spojrzeniu byłby głębszy, niż insza skóra ciała jego, plaga trądu jest; przetoż oglądawszy go kapłan, osądzi go być nieczystym.
- ⁴ A jeźliby biała tylko blizna była na skórze ciała jego, a nie byłaby głębsza na spojrzeniu, niż inna skóra, i włosy w niej nie pobielałyby, tedy zamknie kapłan mającego taką zarazę przez siedem dni.
- ⁵ Potem obejrzy go kapłan dnia siódmego; a jeźliby ona blizna tak została w oczach jego, a nie szerzyła się ona blizna po skórze, tedy go zamknie kapłan przez siedem dni po wtóre.
- ⁶ I obejrzy go kapłan dnia siódmego po wtóre; a jeźliby ta zaraza poczerniała a nie szerzyłaby się ta zaraza po skórze, tedy go za czystego osądzi kapłan, bo świerzb jest; a on upierze szaty swe, a będzie czystym.
- ⁷ Ale jeźliby się bardziej rozszerzał po skórze świerzb on po oglądaniu kapłanowem i po oczyszczeniu jego, pokaże się znowu kapłanowi.
- ⁸ Tedy obejrzy go kapłan; a jeźliby się ta zaraza rozszerzała po skórze jego, osądzi go za nieczystego kapłan; bo trąd jest.
- ⁹ Zaraza trądu gdy będzie na człowieku, przywiedzion będzie do kapłana.
- ¹⁰ Którego obejrzy kapłan; a będzieli sadzel biały na skórze, żeby się uczyniły włosy białe, choćby i zdrowe ciało było na tym sadzelu,
- ¹¹ Trąd zastarzały jest na skórze ciała jego; i osądzi go za nieczystego kapłan, a nie będzie go zawierał, gdyż nieczystym jest.
- ¹² A jeźliby się trąd rozszerzał na skórze, i okryłby trąd wszystkę skórę zarażonego od głowy jego aż do nóg jego, wszędy gdzie oczyma kapłan dojrzeć może;
- ¹³ I obejrzy kapłan; a jeżeli okrył trąd wszystko ciało jego, za czystą osądzi zarazę jego; bo iż wszystka pobielała, dla tego czysty jest.
- ¹⁴ Ale którego dnia okazałoby się na takowym mięso dziwne, nieczystym będzie.

- 15 A tak ogląda kapłan mięso dziwie, a osądzi go być za nieczystego; bo ono mięso dziwie nieczyste jest; trąd to jest.
- 16 Ale jeźliby zaś zginęło mięso dziwie, i obróciłoby się w białość, tedy przyjdzie do kapłana.
- 17 A widząc go kapłan, iż się obróciła zaraza w białość, za czystego osądzi kapłan zarażonego; bo czystym jest.
- 18 Jeźliby zaś był na skórze ciała jego wrzód, a zagoiłby się;
- 19 A na miejscu wrzodu onego uczyniłby się sadzel biały, albo blizna biała zaczerwieniała, tedy okazana będzie kapłanowi.
- 20 A widząc kapłan, że na wejrzeniu głębsza jest, niż inna skóra, i włosy by jej pobieleły, za nieczystego osądzi go kapłan; zaraza trądu jest, z wrzodu wyrosła.
- 21 Ale jeźliby ją obaczył kapłan, że w niej włos nie bieleje, i nie jest głębsza nad inszą skórę, ale tylko naczerniała, tedy zamknie kapłan takowego przez siedem dni.
- 22 A jeźliby się szerzyła po skórze, za nieczystego osądzi go kapłan; zaraza to trądu.
- 23 Wszakże jeźliby blizna ona biała na swem miejscu zostawała; i nie szerzyłaby się, zapalenie wrzodu jest; przetoż za czystego osądzi go kapłan.
- 24 Także ciało, na którego skórze byłaby spazzelina od ognia, a po zgojeniu onej spazzeliny byłaby blizna biała, zaczerwieniała, albo biała tylko,
- 25 Ogląda to kapłan; a jeźliby włos w bliźnie pobieleł i lśnił się, a na spojrzeniu byłaby głębsza ona blizna niż skóra, trąd jest z spazzeliny wyrosły; przetoż za nieczystego osądzi go kapłan, bo zaraza trądu jest.
- 26 A jeźli kapłan obaczy, że na onej bliźnie białej włos nie pobieleł, a iż nie jest głębsza nad inszą skórę, ale iż nieco naczerniała, zamknie kapłan takowego przez siedem dni.
- 27 I obejrzy go kapłan dnia siódmego; jeźliby się bardziej szerzyła po skórze, osądzi go za nieczystego kapłan: zaraza to trądu.
- 28 A jeźliż ta blizna biała zostawa na swem miejscu, a nie szerzy się po skórze, ale się zaczerniwa, przyszczela z sparzenia jest; i osądzi go za czystego kapłan, bo blizna spazzeliny jest.
- 29 Gdyby mąż, albo niewiasta mieli jaką plamę na głowie albo na brodzie:
- 30 Tedy obejrzy kapłan onę plamę; a będzieli na spojrzeniu głębsza niż insza skóra, i byłby na niej włos pożółkły i subtelny, tedy takowego za nieczystego osądzi kapłan, zmaza jest; trąd na głowie albo na brodzie jest.
- 31 Ale jeźliby obaczył kapłan zarazę onej plamy, a oto na wejrzeniu jest głębsza nad inszą skórę, a nie byłby na niej włos czarny, zamknie kapłan zarazę plamy mającego przez siedem dni.
- 32 Potem obejrzy kapłan tę zarazę dnia siódmego; a jeźli się nie szerzy zmaza, i nie masz na niej pożółkłego włosa, i na spojrzeniu ta zmaza nie byłaby głębsza nad inszą skórę:
- 33 Tedy ogolony będzie ten człowiek, ale zmazy onej golić nie będzie; i zamknie kapłan mającego zmazę przez siedem dni po wtóre.
- 34 I ogląda kapłan onę zmazę dnia siódmego; a jeźli się nie rozszerzyła zmaza po skórze, a na spojrzeniu nie jest głębsza nad inszą skórę, osądzi go za czystego kapłan; a on uprząwszy odzienie swoje, czystym będzie.
- 35 A jeźliby się poczęła szerzyć ona zmaza na skórze po oczyszczeniu jego:
- 36 Tedy obejrzy go kapłan; a jeźliż się szerzy ona zmaza po skórze, nie będzie więcej upatrował kapłan włosu żółtego; nieczystym jest.
- 37 Wszakże jeźli przed oczyma jego tak zostawa ona zmaza, i włos czarny wyrósłby na

niej, zgoiła się ona zmaza, czysty jest i za czystego osądzi go kapłan.

38 A gdyby też na skórze ciała mężczyzny albo niewiasty były blizny białe,

39 Tedy obejrzy je kapłan; a jeźliby się blizny one białe na skórze ciała jego zaczerniwały, blizna biała jest, wyrosła na skórze; czystym jest.

40 Mąż także, któremu by opadły włosy z głowy jego, łysy jest, i czysty jest.

41 A jeźliby przeciwko jednej stronie twarzy opadły włosy głowy jego, przełysiały jest, czysty jest.

42 Wszakże jeźliby na łysinie albo na tem przełysieniu, okazała się blizna biała a sczerwieniałyby, trąd wyrósł z łysiny jego albo z przełysienia jego.

43 I obejrzy go kapłan; a jeźliby sadzel zarazy jego był biały, albo sczerwieniały na łysinie jego, albo na obłysieniu jego, na kształt trądu na skórze ciała:

44 Takowy człowiek trędowaty jest, nieczysty jest, i osądzi go bezpiecznie kapłan za nieczystego; bo na głowie jego jest trąd jego.

45 Trędowaty zaś, który by miał na sobie tę zarazę, szaty jego będą rozdarte, i głowa jego będzie odkryta, i usta sobie zakryje; a wołać będzie: Nieczysty, nieczysty jestem.

46 Po wszystkie dni, póki jest zaraza na nim, nieczystym będzie, bo nieczystym jest, sam będzie mieszkał; precz za obozem będzie mieszkanie jego.

47 Jeźliby też na szacie była zaraza trądu, na szacie suknianej albo na szacie lnianej,

48 Albo na osnowie, albo na wątku ze lnu albo z wełny, albo na skórze, albo na jakiegokolwiek rzeczy skórzanej;

49 A byłaby ta zaraza zielona, albo czerwona na szacie, albo na skórze albo na osnowie, albo na wątku, albo na jakimkolwiek naczyniu skórzanem, zaraza trądu jest; będzie ukazana kapłanowi.

50 A oglądawszy kapłan zarazę onę, zamknie onę rzecz zarażoną przez siedem dni.

51 Potem obejrzy zarazę onę dnia siódmego: jeźliby się szerzyła zmaza ona na szacie, albo na osnowie, albo na wątku, albo na skórze, i na każdej rzeczy z skóry urobionej, trąd jest jadowity, zaraza nieczysta jest.

52 Tedy spali tę szatę, albo osnowę, albo wątek z wełny, albo ze lnu, albo jakiegokolwiek naczynie skórzane, na którym by była zaraza: albowiem jest trąd jadowity, ogniem spalono będzie.

53 Ale gdyby obaczył kapłan, iż ona zmaza nie szerzy się na szacie, albo na osnowie, albo na wątku, albo na jakimkolwiek naczyniu skórzanem

54 Rozkaże kapłan, aby uprano to, na czym jest zaraza, i zamknie to przez siedem dni po wtóre.

55 I obejrzy kapłan po upraniu onę zarazę; a jeśli nie odmieniła ona zaraza barwy swojej, choćby się ona zaraza nie rozszerzyła, rzecz nieczysta jest, ogniem ją spalisz; zaraźliwa rzecz jest, bądź na zwierzchniej bądź na spodniej stronie jej.

56 Wszakże, jeźliby kapłan obaczył, iż przyczerniejsza będzie zaraza po wypraniu swem, odedrze ją od szaty, albo od skóry, albo od osnowy, albo od wątku.

57 A jeźliby się jeszcze ukazała na szacie, albo na osnowie, albo na wątku, albo na jakim naczyniu skórzanem, trąd jest szerzący się: ogniem to spalisz, na czym by była takowa zaraza.

58 Szatę zaś, albo osnowę, albo wątek, albo każde naczynie skórzane, które byś uprał, a odeszłaby od niego zaraza, upierzesz je po wtóre, a czyste będzie.

⁵⁹ Tać jest ustawa o zarazie trądu, na szacie suknianej, albo lnianej albo na osnowie, albo na wątku, albo na jakimkolwiek naczyniu skórzanem, jako to ma być rozeznano, iż jest czyste albo nieczyste.

ROZDZIAŁ 14

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Tać jest ustawa około trędowatego w dzień oczyszczenia jego: przywiedziony będzie do kapłana.

³ A wynijdzie kapłan precz za obóz: a obaczyli kapłan, że oto uleczona jest zaraza trądu, trądem zarażonego,

⁴ Tedy rozkaże kapłan temu, który się oczyszcza, aby wziął dwa wróble żywe i zdrowe, i drzewo cedrowe, i jedwabiu karmazynowego, i hizopu.

⁵ I rozkaże kapłan zabić jednego wróbla nad naczyniem glinianem, nad wodą żywą.

⁶ Wróbla tedy żywego weźmie, i drzewo cedrowe, i jedwab karmazynowy i hizop, a omoczy to wszystko z wróblem żywym we krwi wróbla zabitego nad wodą żywą.

⁷ I pokropi tego, który się oczyszcza od trądu, siedem kroć, i ogłosi go być czystym, a puści wróbla żywego w pole.

⁸ A ten, który się oczyszcza, upierze szaty swoje, i ogoli wszystkie włosy swoje, a umyje się wodą, i czystym będzie. Potem wnijdzie do obozu, a będzie mieszkał przed namiotem swoim przez siedem dni.

⁹ Potem dnia siódmego ogoli wszystkie włosy swe, głowę swą, i brodę swą, i brwi nad oczyma swemi, i wszystkie inne włosy swe ogoli; przytem upierze szaty swe, i ciało swe omyje wodą, a tak oczyszczon będzie.

¹⁰ A dnia ósmego weźmie dwu baranków zupełnych, i owcę jedną roczną, zupełną, i trzy dziesiąte części efy mąki pszennej na ofiarę śniedną, zmieszaną z oliwą, i miarkę oliwy,

¹¹ Tedy kapłan, który oczyszcza człowieka, który ma być oczyszczony, postawi z temi rzeczami przed Panem, u drzwi namiotu zgromadzenia.

¹² Potem weźmie kapłan barana jednego, i będzie go ofiarował na ofiarę za występki, z oną miarką oliwy, i będzie to tam i sam obracał na ofiarę obracania przed obliczem Pańskim.

¹³ Zabije też baranka onego na miejscu, gdzie biją ofiary za grzech i ofiarę całopalenia, na miejscu świętem; bo jako ofiara za grzech tak ofiara za występki należy kapłanowi; rzecz najświętsza jest.

¹⁴ I weźmie kapłan krwi z ofiary za występki, i pomaże kapłan koniec ucha prawego onemu, który się oczyszcza; także palec wielki u prawej ręki jego i palec wielki u prawej nogi jego.

¹⁵ Weźmie też kapłan z onej miarki oliwy, a naleje na dłoń swoją lewą;

¹⁶ A omoczy palec swój prawy w oliwie, która jest na lewej dłoni jego, i pokropi oliwą z palca swego siedem kroć przed obliczem Pańskim.

¹⁷ A z ostatku oliwy, która jest na dłoni jego, pomaże kapłan koniec ucha prawego onemu, który się oczyszcza, i wielki palec prawej ręki jego, także wielki palec prawej nogi jego z onejże krwi, która jest ofiarą za występki.

¹⁸ A coby zostało oliwy, która jest na dłoni kapłanowej, pomaże tem głowę onego, który się oczyszcza; i tak go oczyści kapłan przed obliczem Pańskim.

¹⁹ Uczyni także kapłan ofiarę za grzech, i oczyści tego, który się oczyszcza, od

nieczystości jego, a potem zabije ofiarę całopalenia.

20 I ofiarować będzie kapłan ofiarę całopalenia, i ofiarę śniedną na ołtarzu; tak oczyści go kapłan, i czystym będzie.

21 A jeźliby kto był tak ubogi, iżby tego nie przemógł, tedy weźmie baranka jednego na ofiarę za występki na podnoszenie dla oczyszczenia swego, i jedną dziesiątą część efy mąki pszennej zagniecionej z oliwą na ofiarę śniedną i miarkę oliwy.

22 Nad to dwie synogarlice, albo dwoje gołębiąt, czego dostać może, z których jedno będzie na ofiarę za grzech, a drugie na ofiarę całopalenia;

23 I przyniesie je w ósmy dzień oczyszczenia swego do kapłana, do drzwi namiotu zgromadzenia, przed obliczność Pańską.

24 Weźmie tedy kapłan baranka ofiary za występki, i miarkę oliwy; i będzie to obracał tam i sam kapłan na ofiarę obracania przed Panem.

25 A zabije baranka na ofiarę za występki: a wzięwszy kapłan ze krwi ofiary za występki, pomaże koniec ucha prawego temu, który się oczyszcza; i palec wielki prawej ręki jego, i palec wielki prawej nogi jego.

26 Oliwy także naleje kapłan na lewą dłoń swoją.

27 I kropić będzie kapłan palcem swoim prawym z oliwy, która jest na lewej ręce jego siedem kroć przed obliczem Pańskim.

28 Pomaże też kapłan oną oliwą, która jest na dłoni jego, koniec ucha prawego temu, który się oczyszcza; także wielki palec prawej ręki jego, i wielki palec prawej nogi jego na miejscu krwi z ofiary za występki;

29 A ostatkiem oliwy, która jest na dłoni kapłana, pomaże głowę onego, który się oczyszcza, aby go oczyścił przed Panem.

30 Także uczyni z jedną synogarlicą, albo z jednym gołębięciem, czegokolwiek z tych dostać może.

31 Czego dostać mógł, jedno z tych będzie ofiarą za grzech, a drugie na ofiarę całopalenia z ofiarą śniedną; a tak oczyści kapłan tego, który się oczyszcza przed obliczem Pańskim.

32 A tać jest ustawa o tym, na którym by była zaraza trądu, który wszystkiego mieć nie może ku oczyszczeniu swemu.

33 Rzekł potem Pan do Mojżesza i do Aarona, mówiąc:

34 Gdy wnikdziecie do ziemi Chananejkiej, którą Ja wam daję w osiadłość, a dopuściłbym zarazę trądu na który dom osiadłości waszej:

35 Tedy on, którego dom jest, przyjdzie i opowie to kapłanowi, mówiąc: Jakoby zaraza trądu zda mi się być w domu moim,

36 Rozkaże tedy kapłan wyprzątnąć dom pierwaj niż sam wnikdzie, aby oglądał zarazę onę, iżby się nic nie splugawiło, coby było w domu, a potem kapłan wnikdzie, aby oglądał on dom.

37 A oglądając onę zarazę, ujrzeni zarazę na ścianie domu, jakoby dołki czarne, przyzielenysz, albo przyczerwieńsz, a na spojrzeniu byłoby głębsze niż ściana.

38 Tedy wynikdzie kapłan z domu onego przede drzwiami, i zamknie on dom przez siedem dni.

39 Wróci się potem kapłan dnia siódmego i obejrzy; a jeśli się rozszerzyła zaraza na ścianach domu onego,

40 Rozkaże kapłan wyłamać ono kamienie, na którym by była zaraza, i wyrzucić je precz za miasto na miejsce nieczyste;

41 A dom rozkaże wewnątrz oskrobać wszędy w około; i wyrzucą on proch który oskrobali, precz za miasto na miejsce nieczyste;

- ⁴² I wezmą kamienie insze i wprawią na miejsce innych kamieni; i wapna też inszego wezmą a potynkują dom.
- ⁴³ A jeźliby się odnowiła ona zaraza, i rozszerzyła się po domu po wyrzuceniu kamienia, i po wyskrobaniu domu i po tynkowaniu jego:
- ⁴⁴ Tedy wnijdzie kapłan; a ujrzeli, że się rozszerzyła ona zaraza po domu, trąd jest jadowity w domu onym, nieczysty jest.
- ⁴⁵ Zatem rozwałą on dom, kamienie jego, i drzewo jego i wszystko wapno domu onego, a wyniosą precz za miasto na miejsce nieczyste.
- ⁴⁶ A ten kto by wszedł do domu onego, po wszystkie dni, póki był zawarty, nieczystym będzie aż do wieczora.
- ⁴⁷ A kto by spał w onym domu, upierze szaty swoje; także kto by jadł w tymże domu, upierze szaty swoje.
- ⁴⁸ Lecz jeźliby wyszedłszy kapłan obaczył, iż się nie szerzy zaraza po domu po tynkowaniu jego, tedy osądzi kapłan, że dom on jest czysty; bo uleczona jest zaraza ona.
- ⁴⁹ A weźmie na oczyszczenie onego domu dwu wróblów, i drzewo cedrowe, i jedwabiu, karmazynu, i hizopu;
- ⁵⁰ I zabije wróbla jednego nad naczyniem glinianem, nad wodą żywą;
- ⁵¹ A wzięwszy drzewo cedrowe i hizop, i jedwab karmazynowy, i wróbla żywego, omoczy to wszystko we krwi wróbla zabitego i w wodzie żywej, a pokropi ten dom siedem kroć.
- ⁵² I tak oczyści on dom krwią wróbla onego, i wodą żywą i wróblem żywym i drzewem cedrowem, i hizopem, i jedwabiem czerwonym.
- ⁵³ Potem puści wróbla żywego precz za miasto w pole; tak oczyści on dom, i czystym będzie.
- ⁵⁴ Tać jest ustawa o każdej zarazie trądu, i plamy czarnej:
- ⁵⁵ I o trądzie na szacie i na domu;
- ⁵⁶ I o sadzelu, i o świerzbie, i o białej plamie,
- ⁵⁷ Żeby poznać, gdy kto jest nieczystym, i gdy kto czystym. Tać jest ustawa około trądu.

ROZDZIAŁ 15

Rzekł potem Pan do Mojżesza i do Aarona, mówiąc:

- ² Powiedzcie synom Izraelskim, a mówcie do nich: Mąż, który by cierpiał płynienie nasienia z ciała swego, nieczysty jest.
- ³ A tać będzie nieczystość płynienia jego: Jeżeli wypuści ciało jego płynienie swe, albo żeby się to płynienie zastanowiło w ciele jego, nieczystość jego jest.
- ⁴ Każda pościel, na której by leżał płynienie cierpiący, nieczysta będzie, i wszystko, na czym by usiadł, nieczyste będzie.
- ⁵ Kto by się dotknął pościeli jego, upierze szaty swoje, i umyje się wodą, a będzie nieczystym aż do wieczora.
- ⁶ Kto by też siadł na tem, na czym ten siedział, co z niego nasienie płynie, upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczystym aż do wieczora.
- ⁷ Jeźliby się też kto dotknął ciała męża cierpiącego płynienie, upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczystym aż do wieczora.
- ⁸ A jeźliby plunął płynienie cierpiący na czystego, oplwany upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczysty aż do wieczora.

- ⁹ Każde też siodło, na którym by siedział płynienie cierpiący, nieczyste będzie.
- ¹⁰ Kto by się też jakiegokolwiek rzeczy dotknął, która była po nim, nieczysty będzie aż do wieczora; a kto by co z tego nosił, upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczystym aż do wieczora.
- ¹¹ Także każdy, którego by się dotknął cierpiący płynienie, nie umywszy przedtem rąk swoich w wodzie, upierze szaty swoje, i umyje się wodą, i będzie nieczystym aż do wieczora.
- ¹² Naczynie też gliniane, którego by się dotknął, co płynienie cierpi, stłuczone będzie, a każde naczynie drzewiane wodą umyte będzie.
- ¹³ A gdyby oczyszczony był ten, który cierpi płynienie, od płynienia swego, naliczy sobie siedem dni podług swego oczyszczenia, i upierze szaty swe, i omyje ciało swoje wodą żywą, i będzie czystym.
- ¹⁴ Potem dnia ósmego weźmie sobie dwie synogarlice, albo dwoje gołąbiąt, a przyszedłszy przed Pana do drzwi namiotu zgromadzenia, odda je kapłanowi.
- ¹⁵ Tedy ofiarować będzie kapłan jedno z nich za grzech, a drugie na ofiarę całopalenia. Tak oczyści go kapłan przed obliczem Pańskim od płynienia jego.
- ¹⁶ A mąż, z którego by wyszło nasienie złączenia, omyje wodą wszystko ciało swe, i będzie nieczystym aż do wieczora.
- ¹⁷ Każda też szata, i każda skóra, na której by było nasienie złączenia, wyprana będzie wodą, a będzie nieczystą aż do wieczora.
- ¹⁸ Niewiasta także, z którą by obcował mąż cierpiący płynienie nasienia, oboje umyją się wodą, a nieczystymi będą aż do wieczora.
- ¹⁹ Także niewiasta, która by cierpiała chorobę swoją, a płynęłaby krew z ciała jej, przez siedem dni będzie w odłączeniu swem; każdy, coby się jej dotknął, nieczysty będzie aż do wieczora.
- ²⁰ Na czembykolwiek leżała w odłączeniu swem, nieczyste będzie; także na czem by siedziała, nieczyste będzie.
- ²¹ Kto by się też dotknął pościeli jej, upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczysty aż do wieczora.
- ²² Także kto by się dotknął tego, na czem by siedziała, upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczysty aż do wieczora.
- ²³ Jeźliby też co było na łożu jej, albo na czem by ona siedziała, a dotknąłby się kto tego, nieczystym będzie aż do wieczora.
- ²⁴ A jeźliby mąż spał z nią, a zostałaby nieczystość jej na nim, nieczysty będzie przez siedem dni, i każde łoże, na którym by leżał, nieczyste będzie.
- ²⁵ Jeźliby też niewiasta płynienie krwi cierpiała przez wiele dni, mimo czasu miesięcy jej, albo żeby krwi płynienie cierpiała w zwyczajnej chorobie, tedy po wszystkie dni płynienia nieczystości swojej, jako i czasu choroby swojej, nieczystą będzie.
- ²⁶ Każda pościel jej, na której by leżała po wszystkie dni płynienia swego, jako pościel w przyrodzonej chorobie będzie, i każda rzecz, na której by siedziała, nieczysta będzie według nieczystości przyrodzonej choroby jej.
- ²⁷ Kto by się kolwiek dotknął tych rzeczy, nieczystym będzie, i upierze szaty swe, i umyje się wodą, a będzie nieczystym aż do wieczora.
- ²⁸ A gdy będzie oczyszczona od płynienia swego, naliczy sobie siedem dni, a potem oczyszczać się będzie.
- ²⁹ A dnia ósmego weźmie sobie dwie synogarlice, albo dwoje gołąbiąt, i przyniesie je kapłanowi do drzwi namiotu zgromadzenia;

- ³⁰ Z których ofiarować będzie kapłan, jedno na ofiarę za grzech, a drugie na ofiarę całopalenia: tak ją oczyści kapłan przed Panem od płynienia nieczystości jej.
- ³¹ Tak odłączać będziecie syny Izraelskie od nieczystości ich, aby nie pomarli w nieczystości swej, gdyby splugawili przybytek mój, który jest w pośrodku ich.
- ³² Tać jest ustawa około tego, który płynienie cierpi, i z którego wychodzi nasienie złączenia, dla czego splugawiony bywa.
- ³³ Także i około niewiasty, chorującej w odłączeniu swem, i każdego cierpiącego płynienie swe, tak mężczyzny, jako i niewiasty, i męża, który leżał z nieczystą.

ROZDZIAŁ 16

- P**otem mówił Pan do Mojżesza po śmierci dwu synów Aaronowych, którzy ofiarując przed Panem, pomarli;
- ² I rzekł Pan do Mojżesza: Mów do Aarona, brata twego, niech nie wchodzi każdego czasu do świątynicy wewnątrz za zasłonę przed ubłagalnią, która jest na skrzyni, aby nie umarł, bo w obłoku okazować się będę nad ubłagalnią.
- ³ Ale tak wchodzić będzie Aaron do świątynicy z cielcem na ofiarę za grzech, a z baranem na ofiarę całopalenia.
- ⁴ W szatę lnianą poświęconą oblecze się, a ubiory lniane będą na ciele jego; i pasem lnianym opasze się, i czapkę lnianą włoży na głowę; szaty święte są; i umyje wodą ciało swe, a oblecze się w nie.
- ⁵ A od zgromadzenia synów Izraelskich weźmie dwu kozłów na ofiarę za grzech, i jednego baranka na całopalenie.
- ⁶ I będzie ofiarował Aaron cielca swego na ofiarę za grzech, i uczyni oczyszczenie za się, i za dom swój.
- ⁷ Weźmie też dwu kozłów, a postawi je przed Panem u drzwi namiotu zgromadzenia.
- ⁸ I rzuci Aaron na oba kozły losy, los jeden Panu, a los drugi Azazelowi.
- ⁹ I będzie ofiarował Aaron onego kozła, na którego padł los Panu, i ofiarować go będzie za grzech.
- ¹⁰ Ale kozła, na którego padł los Azazela, postawi żywego przed Panem, aby oczyszczenie uczynił przezeń, a wypuścił go do Azazela na puszcza.
- ¹¹ I będzie ofiarował Aaron cielca, na ofiarę za grzech twój, a oczyszczenie uczyni za się, i za dom swój, i zabije cielca na ofiarę za grzech swój.
- ¹² Tedy weźmie pełną kadzielnicę węgla rozpalonego z ołtarza przed oblicznością Pańską, i pełne garści swe kadzenia wonnego utłuczonego i wniesie za zasłonę.
- ¹³ A włoży ono kadzenie na ogień przed Panem, aby okrył dym kadzenia ubłagalnią, która jest nad świadectwem, a nie umrze.
- ¹⁴ Potem wzięwszy ze krwi cielca onego, kropić będzie palcem swym na ubłagalni ku wschodowi słońca; także przed ubłagalnią kropić będzie siedem kroć tą krwią palcem swym.
- ¹⁵ Zabije też kozła na ofiarę za grzech ludu, a wniesie wewnątrz krew jego za zasłonę; i uczyni ze krwią jego, jako uczynił ze krwią cielca, i kropić będzie nią nad ubłagalnią i przed ubłagalnią.
- ¹⁶ Tak oczyści świątynicę od nieczystot synów Izraelskich, i od przestępstw ich, i od wszystkich grzechów ich; toż też uczyni namiotowi zgromadzenia, który jest między nimi, w pośrodku nieczystot ich.

- 17** A żaden człowiek niech nie będzie w namiocie zgromadzenia, gdy on wchodzić będzie ku oczyszczaniu do świątnicy, aż wynijdzie i wykona oczyszczenie sam za się i za dom swój, i za wszystko zgromadzenie Izraelskie.
- 18** I wynijdzie do ołtarza, który jest przed Panem, a oczyści go; i wzięwszy krwi cielcowej i krwi kozłowej, pomaże rogi ołtarza w około;
- 19** A pokropi go z wierzchu tąż krwią palcem swym siedem kroć, a oczyści go, i poświęci go od nieczystot synów Izraelskich.
- 20** Potem gdy odprawi oczyszczenie świątnicy i namiotu zgromadzenia i ołtarza, ofiarować będzie kozła żywego.
- 21** A włożywszy Aaron obie ręce swe na głowę kozła żywego, wyznawać będzie nad nim wszystkie nieprawości synów Izraelskich, i wszystkie przestępstwa ich ze wszystkimi grzechami ich, a włoży je na głowę kozła onego, i wypuści go przez człowieka na to obranego na puszcza.
- 22** A tak poniesie on kozieł na sobie wszystkie nieprawości ich do ziemi pustej; i wypuści kozła onego na puszcza.
- 23** Potem wróciwszy się Aaron do namiotu zgromadzenia, złoży z siebie szaty lniane, w które się był oblekł, wchodząc do świątnicy, i zostawi je tam.
- 24** Omyje też ciało swoje wodą, na miejscu świętem, i oblecze się w szaty swe; a wyszedłszy sprawować będzie ofiarę całopalenia swego, i ofiarę całopalenia ludu, i uczyni oczyszczenie za się, i za lud.
- 25** A tłustość ofiary za grzech spali na ołtarzu.
- 26** A ten, który zawiódł kozła do Azazela, upierze szaty swe; a omywszy ciało swoje wodą, potem wnijdzie do obozu.
- 27** Cielca zaś ofiarowanego za grzech, i kozła za grzech, których krew wniesiona była ku sprawowaniu oczyszczenia do świątnicy, wyniosą precz za obóz, i spalą ogniem skóry ich, i mięso ich, i gnój ich.
- 28** A ten, co je palić będzie, upierze szaty swoje, a omywszy ciało swoje wodą, potem wnijdzie do obozu.
- 29** To też będzie wam za ustawę wieczną: Miesiąca siódmego, dziesiątego dnia tegoż miesiąca, trapić będziecie dusze wasze, i żadnej roboty nie będziecie robić, tak w domu zrodzony, jako przychodzień, który gościem jest między wami;
- 30** Bo w ten dzień oczyści was kapłan, abyście oczyszczeni byli od wszystkich grzechów waszych przed Panem oczyszczeni będziecie.
- 31** Sabatem odpocznienia będzie wam to, w który trapić będziecie dusze wasze ustawą wieczną.
- 32** A oczyszczać będzie kapłan, który jest pomazany, a którego poświęcone są ręce ku sprawowaniu urzędu miasto ojca jego, a oblecze się w szaty lniane, w szaty święte;
- 33** I oczyści świątnicę świętobliwości, i namiot zgromadzenia; i ołtarz oczyści, i kapłany, i wszystek lud zgromadzony oczyści.
- 34** (16:34) I będzie to wam za ustawę wieczną ku oczyszczaniu synów Izraelskich od wszystkich grzechów ich raz w rok. (16:35) I uczynił Mojżesz, jako mu był rozkazał Pan.

ROZDZIAŁ 17

Tedy rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Mów do Aarona i do synów jego, i do wszystkich synów Izraelskich, a powiedz im: Tać jest rzecz, którą przykazał Pan mówiąc:

³ Ktobykolwiek z domu Izraelskiego zabił wołu, albo owcę, albo kozę w obozie, albo kto by zabił za obozem,

⁴ A do drzwi namiotu zgromadzenia nie przywiódłby tego, aby ofiarował ofiarę Panu, przed przybytkiem Pańskim, krwi winien będzie on mąż, krew przelał; przetoż wytracony będzie on mąż z pośrodku ludu swego.

⁵ Synowie tedy Izraelscy przywiodą ofiary swoje, które zabijali na polu; przywiodą je Panu do drzwi namiotu zgromadzenia, do kapłana; a tak niechaj sprawują ofiary spokojne Panu.

⁶ I wyleje kapłan krew na ołtarz Pański u drzwi namiotu zgromadzenia, a spali tłuszcz ku wdzięcznej wonności Panu.

⁷ I nie będą ofiarować więcej ofiar swych dyjabłom, z którymi cudzołożyli; ta ustawa wieczna będzie im w narodzie ich.

⁸ Nadto im jeszcze powiedz: Jeźliby kto z domu Izraelskiego, albo z przychodniów między wami mieszkających chciał ofiarować ofiarę całopalenia, albo inszą ofiarę,

⁹ A do drzwi namiotu zgromadzenia nie przywiódłby jej, aby ją ofiarował Panu, wytracony będzie człowiek ten z ludu swego.

¹⁰ A ktobykolwiek z domu Izraelskiego, albo z przychodniów którzy by gośćmi byli między nimi, jadł krew jaką, postawię rozgniewaną twarz swą przeciwko człowiekowi krew jedzącemu, i wygładzę go z pośrodku ludu jego.

¹¹ Albowiem dusza wszelkiego ciała we krwi jego jest; a Ja dałem ją wam na ołtarz ku oczyszczeniu dusz waszych; bo krew jest, która duszę oczyszcza.

¹² Dla tegoż powiedziałem synom Izraelskim: Żaden między wami nie będzie jadał krwi; ani przychodzień, który gościem jest między wami, nie będzie jadał krwi.

¹³ I ktobykolwiek z synów Izraelskich, albo z przychodniów, którzy są gośćmi między wami, goniąc ułowił jakie zwierzę albo ptaka, co się godzi jeść, tedy krew z niego wypuści, i zasypie ją piaskiem.

¹⁴ Bo dusza każdego ciała jest krew jego, która jest miasto duszy jego; przetożem powiedział synom Izraelskim: Krwi wszelkiego ciała jeść nie będziecie; bo dusza wszelkiego ciała jest krew jego; kto by ją kolwiek jadł, wytracony będzie.

¹⁵ Jeźliby też kto jadł co zdechłego, albo od zwierza rozszarpanego, tak w domu zrodzony, jako przychodzień, tedy upierze szaty swoje i omyje się wodą, a nieczystym będzie aż do wieczora; potem czysty będzie.

¹⁶ Ale jeźliby nie uprał szat swoich, a ciała swego nie omył, poniesie nieprawość swoją.

ROZDZIAŁ 18

Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Mów do synów Izraelskich, i rzecz im: Jam jest Pan, Bóg wasz.

³ Według obyczajów ziemi Egipskiej, w którejście mieszkali, nie czyńcie, ani według obyczajów ziemi Chananejskiej, do której Ja was prowadzę, nie czyńcie, a w ustawach ich nie chodźcie.

⁴ Sądy moje czyńcie, a ustaw moich strzeżcie, abyście chodzili w nich; Jam Pan, Bóg wasz.

⁵ Przestrzegajcież tedy ustaw moich i sądów moich: które zachowując człowiek, będzie

w nich żył; Jam Pan.

⁶ Żaden człowiek do bliskiej pokrewnej swojej nie przystępuj, aby odkrył sromotę jej; Jam Pan.

⁷ Sromoty ojca twego, także sromoty matki twojej nie odkryjesz; matką twoją jest, nie odkryjesz sromoty jej.

⁸ Sromoty żony ojca twego nie odkryjesz; sromota ojca twego jest.

⁹ Sromoty siostry twej, córki ojca twego, także córki matki twojej, tak rodzonej, jako i przyrodniej, nie odkryjesz sromoty ich.

¹⁰ Sromoty córki syna twego, także sromoty córki córki twojej, nie odkryjesz; bo to sromota twoja.

¹¹ Sromoty córki żony ojca twego, która się narodziła z ojca twego, siostra twoja jest, nie odkryjesz sromoty jej.

¹² Sromoty siostry ojca twego nie odkryjesz; bo jest pokrewna ojca twego.

¹³ Sromoty siostry matki twojej nie odkryjesz; bo pokrewna matki twojej jest.

¹⁴ Sromoty brata ojca twego nie odkryjesz, do żony jego nie wnijdziesz; żona stryja twego jest.

¹⁵ Sromoty synowej twojej nie odkryjesz; żona jest syna twego, nie odkryjesz sromoty jej;

¹⁶ Sromoty żony brata twego nie odkryjesz: sromota brata twego jest.

¹⁷ Sromoty żony, i córki jej, nie odkryjesz; córki syna jej, i córki córki jej nie pojmiesz, abyś odkrył sromotę jej; bo pokrewne są, i sprośna to rzecz jest.

¹⁸ Siostry żony twej nie pojmuj, abyś jej nie trapił, odkrywając sromotę jej, póki ona żywa.

¹⁹ Do niewiasty, gdy jest w odłączeniu nieczystości, nie przystępuj, abyś odkrył sromotę jej.

²⁰ Z żoną bliźniego twego obcować nie będziesz, bo byś się splugawił z nią,

²¹ Z nasienia twego nie dopuszczaj ofiarować Molochowi, abyś nie splugawił imienia Boga twego; Jam Pan

²² Z mężczyzną nie będziesz obcował, jako z niewiastą; obrzydliwością to jest.

²³ Także z bydlęciem żadnem obcować nie będziesz, abyś się z niem miał splugawiać. Niewiasta też niech nie podlega bydlęciu dla obcowania z nim; sprośna rzecz jest.

²⁴ Nie plugawcież się temi wszystkimi rzeczami; bo tem wszystkim splugawili się poganie, które Ja wyrzucam przed obliczem waszem.

²⁵ Bo splugawiła się ziemia; przetoż nawiedzę nieprawość jej na niej, i wyrzuci ziemia obywatela swoje.

²⁶ A tak wy przestrzegajcie ustaw moich i sądów moich, a nie czyńcie żadnych obrzydliwości tych, w domu zrodzony, i przychodzień, który jest gościem w pośrodku was.

²⁷ Albowiem wszystkie te obrzydliwości czynili ludzie tej ziemi, którzy byli przed wami, czem splugawiona jest ziemia.

²⁸ Aby was nie wyrzuciła ziemia, gdybyście ją splugawili, jako wyrzuciła naród, który był przed wami.

²⁹ Albowiem ktobykolwiek co uczynił z tych wszystkich obrzydliwości, zaiste wytracone będą dusze to czyniące z pośrodku ludu swego.

³⁰ Strzeżcież tedy ustaw moich, nie czyniąc ustaw obrzydliwych, które czyniono przed wami, ani się plugawcie niemi; Jam Pan, Bóg wasz.

ROZDZIAŁ 19

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Mów do wszystkiego zgromadzenia synów Izraelskich, a powiedz im: Świętymi bądźcie, bom Ja jest święty, Pan, Bóg wasz.

³ Każdy matki swojej i ojca swego bójcie się, a sabatów moich przestrzegajcie; Jam Pan, Bóg wasz.

⁴ Nie udawajcie się za bałwany, a bogów litych nie czyńcie sobie; Jam Pan, Bóg wasz.

⁵ A gdy ofiarować będziecie ofiarę spokojną Panu, tedy z dobrej woli swej ofiarować ją będziecie.

⁶ W dzień, którego ofiarować będziecie, jedzcie ją i nazajutrz; ale coby zostało aż do trzeciego dnia, ogniem spalone będzie.

⁷ A jeźlibyście to jedli dnia trzeciego, obrzydłe będzie, i nie przyjemne.

⁸ Ktobykolwiek to jadł, karanie za nieprawość swoją poniesie, bo świętość Pańską splugawił; przetoż wytracona będzie dusza ona z ludu swego.

⁹ Gdy będziecie żąć zboża ziemi waszej, nie będziesz do końca pola twego wyrzynał, ani pozostałych kłosów żniwa twego zbierać będziesz.

¹⁰ Także winnicy twojej gron do szczytu obierać nie będziesz, ani jagód opadających z winnicy twej nie pozbierasz; ubogiemu i przychodniowi zostawisz je; Jam Pan, Bóg wasz.

¹¹ Nie kradnijcie, ani zapierajcie, i nie oszukiwajcie żaden bliźniego swego.

¹² Nie przysięgajcie fałszywie przez imię moje, i nie lżyj imienia Boga twego; Jam Pan.

¹³ Nie uciskaj gwałtem bliźniego twego, ani go odzieraj; nie zostanie zapłata najemnika u ciebie do jutra.

¹⁴ Nie złorzecz głuchemu, a przed ślepym nie kładź zawady, ale się bój Boga twego; Jam Pan.

¹⁵ Nie czyń nieprawości w sądzie. Nie oglądaj się na osobę ubogiego, ani szanuj osoby bogatego; sprawiedliwie sądz bliźniego twego.

¹⁶ Nie będziesz chodził jako obmówca między ludem twoim; nie będziesz stał o krew bliźniego twego; Jam Pan.

¹⁷ Nie będziesz nienawidził brata twego w sercu twojem; jawnie strofować będziesz bliźniego twego, a nie ścierpisz przy nim grzechu.

¹⁸ Nie mścij się, i nie chowaj gniewu przeciw synom ludu twego; ale miłuj bliźniego twego, jako siebie samego; Jam Pan.

¹⁹ Ustaw moich przestrzegajcie; bydłęcia twego nie spuszczaaj z bydłety rodzaju inszego; pola twego nie osiewaj z mieszanem nasieniem; także szaty z różnych rzeczy utkanej, jako z wełny i ze lnu, nie obłócz na się.

²⁰ Jeźliby mąż spał z niewiastą, i obcował z nią, a ona będąc niewolnicą, byłaby mężowi poślubiona, a nie byłaby okupiona, ani wolnością darowana, oboje będą karani; ale nie na gardle, ponieważ nie była wolno puszczoną.

²¹ I przywiedzie ofiarę za występki swój Panu do drzwi namiotu zgromadzenia, barana za występki.

²² Tedy oczyści go kapłan przez onego barana za występki przed Panem od grzechu jego, którym zgrzeszył; a będzie mu odpuszczony grzech jego, który popełnił.

²³ Gdy też wnijdziecie do ziemi, a naszczepicie wszelakiego drzewa rodzącego owoc, tedy oberzniecie nieobrzeszkę jego, owoce jego; przez trzy lata miejcie je za nieobrzeszanie, i jeść ich nie będziecie.

²⁴ Ale roku czwartego wszystek owoc ich poświęcony będzie na ofiarę chwały Panu.

²⁵ A piątego roku jeść będziecie owoc jego, aby się wam rozmnożył urodzaj jego; Jam

Pan, Bóg wasz.

²⁶ Nie jedzcie nic ze krwi. Nie bawcie się wieszczbami, ani czarami.

²⁷ Nie strzyżcie w koło włosów głowy waszej, ani brody swojej oszpecajcie.

²⁸ Dla umarłego nie rzeźcie ciała waszego, ani żadnego piętna na sobie nie czyńcie; Jam Pan.

²⁹ Nie podasz na splugawienie córki twej, dopuszczając jej wszeteczeństwa, aby się ziemia nie splugawiła, i nie była napełniona ziemia sprośnością.

³⁰ Sabaty moje zachowywajcie, a świątnicę moję w uczciwości miejcie; Jam Pan.

³¹ Nie udawajcie się do czarowników, ani do wieszczków, ani od nich rady szukajcie, abyście się od nich nie splugawili; Jam Pan, Bóg wasz.

³² Przed człowiekiem sędziwym powstań, a czcij osobę starego, i bój się Boga swego; Jam Pan.

³³ Będzieli mieszkał z tobą przychodzić w ziemi waszej, nie czyńcie mu krzywdy;

³⁴ Jako jeden z waszych w domu zrodzonych będzie u was przychodzić, który jest u was gościem, i miłować go będziesz jako sam siebie; boście i wy przychodniemi byli w ziemi Egipskiej; Jam Pan, Bóg wasz.

³⁵ Nie czyńcie nieprawości w sądzie; w rozmiarowaniu, w wadze, i w mierze.

³⁶ Szale sprawiedliwe, gwichty sprawiedliwe, korzec sprawiedliwy i kwartę sprawiedliwą mieć będziecie; Jam jest Pan, Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemi Egipskiej.

³⁷ Przetoż strzeżcie wszystkich ustaw moich, i wszystkich sądów moich, a czyńcie je; Jam Pan.

ROZDZIAŁ 20

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Powiedz synom Izraelskim: Ktobykolwiek z synów Izraelskich, albo z przychodniów mieszkających w Izraelu ofiarował potomstwo swoje Molochowi, śmiercią niech umrze; lud ziemi niechaj go ukamionuje;

³ Bo Ja postawię twarz moję rozgniewaną przeciwko temu mężowi, i wytracę go z pośrodku ludu jego, przeto, iż potomstwo swoje ofiarował Molochowi, i splugawił świątnicę moję, a zmazał imię świątobliwości mojej.

⁴ A jeźliby lud ziemi nie dbając przeglądał mężowi takiemu, który by ofiarował Molochowi potomstwo swe, i nie zabiłby go:

⁵ Tedy Ja postawię twarz moję zagniewaną przeciw temu mężowi i przeciw domowi jego, i wytracę go i wszystkie, którzy cudzołożąc, szliby za nim, aby cudzołożyli, naśladując Molocha, z pośrodku ludu jego.

⁶ Człowiek, który by się udał do czarowników, i do wieszczków, aby cudzołożył idąc za nimi, postawię twarz swoją rozgniewaną przeciwko niemu, i wytracę go z pośrodku ludu jego.

⁷ Przetoż poświęcajcie się, a bądźcie świętymi; bom Ja Pan, Bóg wasz.

⁸ A strzeżcie ustaw moich, i czyńcie je; Jam Pan poświęcający was.

⁹ Ktobykolwiek złorzeczył ojcu swemu, albo matce swej, śmiercią umrze; ojcu swemu, i matce swej złorzeczył, krew jego będzie na nim.

¹⁰ Kto by się kolwiek cudzołóstwa dopuścił z czyją żoną, ponieważ cudzołożył z żoną bliźniego swego, śmiercią umrze cudzołożnik on i cudzołożnica.

¹¹ Ktobykolwiek też spał z żoną ojca swego, sromotę ojca swego odkrył, śmiercią umrą

oboje; krew ich będzie na nich.

12 Jeżeliby też kto spał z synową swoją, śmiercią umrą oboje; obrzydliwości się dopuścili, krew ich będzie na nich.

13 Mąż także, który by z mężczyzną obcował sposobem niewieścim, obrzydliwość uczynili oba; śmiercią umrą, krew ich będzie na nich.

14 Kto by też pojął córkę z matką jej, sprośna rzecz jest; ogniem spalą onego i onę, aby nie była ta sprośność między wami.

15 Także kto by się złączył z bydlęciem, śmiercią umrze, bydlę też zabijecie.

16 Niewiasta, która by przystąpiła do jakiego bydlęcia, aby z niem obcowała, zabijesz niewiastę i bydlę; śmiercią umrą, krew ich będzie na nich.

17 Kto by też pojął siostrę swoją, córkę ojca swego, albo córkę matki swej, i widziałby sromotę jej, i ona by widziała sromotę jego, rzecz haniebna jest; przetoż wytraceni będą przed oczyma synów ludu swego; sromotę siostry swej odkrył, nieprawość swoją poniesie.

18 Kto by spał z niewiastą czasu przyrodzonej choroby jej, i odkryłby sromotę jej, i obnażyłby płynienie jej, i ona by też odkrywała płynienie krwi swojej, wytraceni będą oboje z pośrodku ludu swego.

19 Sromoty siostry matki twej i siostry ojca twego nie odkryjesz; bo kto by pokrewną swoją obnażył, nieprawość swoją poniesie.

20 Kto by też spał z żoną stryja swego, sromotę stryja swego odkrył, grzech swój poniosą, bez dzieci pomrą.

21 Także kto by pojął żonę brata swego, sprośność jest; sromotę brata swego odkrył, bez dzieci będą.

22 Strzeżcież tedy wszystkich ustaw moich, i wszystkich sądów moich, a czyńcie je, aby was nie wyrzuciła ziemia, do której Ja was wprowadzę, abyście w niej mieszkali.

23 A nie chodźcie w ustawach tego narodu, który Ja wypędzam od oblicza waszego; bo to wszystko czynili, i obrzydziłem je sobie.

24 Wam zaś powiedziałem: Wy posiadziecie ziemię ich, a Ja wam ją dam w dziedzictwo, ziemię opływającą mlekiem i miodem. Jam Pan, Bóg wasz, którym was wyłączył od innych narodów.

25 A tak wy rozeznawajcie między bydlęciem czystym i nieczystym, i między ptakiem nieczystym i czystym, a nie plugawcie dusz waszych bydłem i ptastwem i wszystkim, co się czołga po ziemi, którem wam odłączył za nieczyste.

26 I będziecie mi świętymi, bom Ja święty Pan, i odłączyłem was od innych narodów, abyście byli moimi.

27 Mąż albo niewiasta, w których by był duch czarnoksięski albo wieszcz, śmiercią umrą: kamieniem ukamionują ich, krew ich będzie na nich.

ROZDZIAŁ 21

Rzekł też Pan do Mojżesza: Mów do kapłanów, synów Aaronowych, a powiedz im: Niech się nad umarłym nie plugawi żaden kapłan w ludu swym;

2 Tylko przy pokrewnym swoim, powinowatym swoim, przy matce swej, i przy ojcu swym, i przy synu swym, i przy córce swej, i przy bracie swym;

3 Także przy siostrze swej, pannie sobie najbliższej, która nie miała męża; przy tych splugawić się może.

4 Nie splugawi się przy przełożonym ludu swego, tak żeby się zmazał.

- ⁵ Nie będą sobie czynić łysiny na głowie swej, i brody swej nie mają golić, ani na ciele swem czynić będą rzezania.
- ⁶ Świętymi będą Bogu swemu, i nie splugawią imienia Boga swego; albowiem ofiary ogniste Pańskie, chleb Boga swego, ofiarują; przetoż będą świętymi.
- ⁷ Niewiasty wszetecznej, i w panieństwie naruszonej, pojmować nie będą; także niewiasty odrzuconej od męża jej, pojmować nie będą; bo święty jest każdy z nich Bogu swemu.
- ⁸ A tak będziesz go miał za świętego, bo chleb Boga twego ofiaruje; przetoż świętym będzie tobie, bom Ja święty Pan, który poświęcam was.
- ⁹ Jeźliby się córka kapłańska nierządu dopuściła, ojca swego zelżyła, ogniem spalona będzie.
- ¹⁰ Najwyższy też kapłan między bracią swą, na którego głowę wylany jest olejek pomazania, i który poświęcił ręce swe, aby obłoczył szaty święte, głowy swej nie obnaży i szat swoich nie rozedrze;
- ¹¹ I do żadnego z umarłych nie przystąpi, a nawet i przy ojcu swym, i przy matce swej plugawić się nie będzie.
- ¹² Z świątnicy też nie wynijdzie, aby nie splugawił świątnicy Boga swego, gdyż korona olejku pomazania Boga jego jest na nim: Jam Pan.
- ¹³ Tenże pannę w panieństwie jej pojmie.
- ¹⁴ Wdowy, i odrzuconej i splugawionej nierządnicy, żadnej z tych nie pojmie; ale pannę z ludu swego za żonę.
- ¹⁵ A nie będzie plugawił nasienia swego w ludu swym; bom Ja Pan, który go poświęcam.
- ¹⁶ Przytem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:
- ¹⁷ Powiedz Aaronowi, i rzecz: Ktobykolwiek z potomstwa swego w narodziech swych, miał na sobie wadę, niechaj nie przystępuje, aby ofiarował chleb Boga swego;
- ¹⁸ Bo żaden mąż, który by miał na sobie wadę, przystępować nie ma; mąż ślepy, albo chromy, albo niepełnych albo zbytich członków;
- ¹⁹ Także mąż, który by miał złamaną nogę, albo złamaną rękę;
- ²⁰ Także garbaty, i płynących oczu, albo który ma bielmo na oku swem, albo krostawy, albo parszywy, albo wypukły;
- ²¹ Wszelki mąż, który by miał jaką wadę, z potomstwa Aarona kapłana nie przystąpi, aby ofiarował ofiary ogniste Panu; wada na nim jest, nie przystąpi, aby ofiarował chleb Boga swego.
- ²² Chleba jednak Boga swego z rzeczy najświętszych i poświęconych pożywać będzie.
- ²³ Wszakże za zasłonę nie wnijdzie, i do ołtarza nie przystąpi, bo wada na nim jest, aby nie splugawił świątnicy mojej; bom Ja Pan, który ją poświęcam.
- ²⁴ To mówił Mojżesz do Aarona, i do synów jego, i do wszystkich synów Izraelskich.

ROZDZIAŁ 22

Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

- ² Powiedz Aaronowi i synom jego, aby się wstrzymywali od rzeczy, które są poświęcone od synów Izraelskich, a nie plugawili świętego imienia mojego w tem, co mi oni poświęcają; Jam Pan.
- ³ A tak rzecz do nich: W narodziech waszych, ktobykolwiek przystąpił ze wszystkiego potomstwa waszego do poświęconych rzeczy, które by poświęcili synowie Izraelscy Panu, gdy nieczystość jego na nim jest, wytracony będzie ten od obliczności mojej; Jam Pan.

- ⁴ Ktobykolwiek z nasienia Aaronowego był trędowatym albo płynienie nasienia cierpiącym, rzeczy poświęconych jeść nie będzie, póki by się nie oczyścił; także kto by się dotknął jakiej nieczystości ciała zmarłego, albo tego, z którego by płynęło nasienie złączenia.
- ⁵ Także kto by się dotknął czego, co się czołga po ziemi, przez coby się nieczystym stał, albo człowieka, przez którego by się splugawił według wszelakiej nieczystości jego;
- ⁶ Ten, kto by się czego z tych rzeczy dotknął, nieczystym będzie aż do wieczora, i nie będzie jadł rzeczy poświęconych, ażby umył ciało swoje wodą.
- ⁷ I aż po zachodzie słońca czystym będzie; a potem będzie jeść z rzeczy poświęconych, bo to jest pokarm jego.
- ⁸ Ścierwu też i rozszarpanego od zwierza jeść nie będzie, aby się tem nie splugawił; Jam Pan.
- ⁹ A tak przestrzegać będą rozkazania mego, aby nie podlegli grzechowi, i nie pomarli w nim, gdyby się splugawili; Jam Pan, który je poświęcam.
- ¹⁰ Żaden obcy nie będzie jadł z rzeczy poświęconych; komornik kapłański, ani najemnik nie będzie jadł rzeczy poświęconych.
- ¹¹ A jeźliby kapłan człowieka kupił za pieniądze swoje, ten jeść będzie z rzeczy tych; także zrodzony w domu jego, ci będą jadać z pokarmów jego.
- ¹² Lecz córka kapłańska, która by szła za męża obcego, ta z ofiar podnoszenia rzeczy świętych jeść nie będzie.
- ¹³ Gdyby zaś córka kapłańska wdową została, albo odrzuconą była od męża, i dzieci nie miała, a wróciłaby się w dom ojca swego, tak jako w dzieciństwie swem, chleb ojca swego jeść będzie; ale żaden obcy jeść z niego nie będzie.
- ¹⁴ A jeźliby kto jadł z niewiadomości rzeczy poświęcone, nadda piątą część do tego, i odda kapłanowi rzecz poświęconą.
- ¹⁵ Aby nie plugawili rzeczy poświęconych, które synowie Izraelscy ofiarują Panu,
- ¹⁶ I nie przywodzili na się karania za występki, gdyby jedli poświęcone rzeczy ich; bom Ja Pan, który je poświęcam.
- ¹⁷ Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:
- ¹⁸ Powiedz Aaronowi i synom jego, i wszystkim synom Izraelskim, a mów do nich: Ktobykolwiek z domu Izraelskiego, albo z przychodniów w Izraelu ofiarował ofiarę swoją według wszystkich ślubów swoich, i według wszystkich darów dobrowolnych swoich, które by ofiarowali Panu na ofiarę całopalenia;
- ¹⁹ Z dobrej woli swej ofiarować będzie zupełnego samca z bydła rogatego, z owiec, i z kóz.
- ²⁰ Coby miało na sobie wadę, ofiarować nie będzie; bo nie będzie przyjemne od was.
- ²¹ Jeźliby kto ofiarował ofiarę spokojną Panu, pełniąc ślub, albo dobrowolny dar oddając z rogatego bydła, albo z drobnego bydła, bez wady będzie, aby przyjemne było; żadnej wady nie będzie na nim.
- ²² Ślepego, albo ułomnego, albo na czym ochromionego, albo guzowatego, albo krostawego, albo parszywego, nie ofiarujcie Panu, ani na ofiarę ognistą dawajcie ich na ołtarz Panu.
- ²³ Wołu też albo owcę zbytnich albo niezupełnych członków za dobrowolny dar ofiarować je możesz: ale ślub z nich przyjemny nie będzie.
- ²⁴ Zgniecionego i stłuczonego i przerwanego, i rzezanego nie będziecie ofiarować Panu; w ziemi waszej nie uczynicie tego.
- ²⁵ Ani z ręki cudzoziemca nie będziecie ofiarować chleba Bogu waszemu z tych

wszystkich rzeczy, bo ułomek jest w nich; wadę mają, nie będą przyjemne od was.

26 Nad to rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

27 Wół, albo owca, albo koza, gdy się urodzi, niech będzie siedem dni przy matce swojej, a dnia ósmego, i potem będzie przyjemne ku palonej ofierze Panu.

28 Krowy też, ani owcy z płodem ich, nie zabijecie dnia jednego.

29 A gdybyście ofiarowali ofiarę dziękczynienia Panu, z dobrej woli swej ofiarować będziecie.

30 Onegoż dnia jedzona będzie; nie zostawicie z niej nic aż do jutra; Jam Pan.

31 Przetoż strzeżcie przykazań moich, a czyńcie je; Jam Pan.

32 I nie plugawcie imienia mego świętego, abym był poświęcony w pośrodku synów Izraelskich. Ja Pan, który was poświęcam;

33 Którym was wywiódł z ziemi Egipskiej, abym wam był za Boga; Ja Pan.

ROZDZIAŁ 23

Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:

2 Powiedz synom Izraelskim, a mów im: Święta uroczyste Pańskie, które nazywać będziecie zgromadzenia święte, te są święta uroczyste moje.

3 Przez sześć dni robić będziecie; ale w dzień siódmy sabat odpocznienia, zgromadzenie święte, żadnej roboty czynić nie będziecie; sabat Pański jest we wszystkich mieszkaniach waszych.

4 A teć są uroczyste święta Pańskie, zgromadzenia święte, które obchodzić będziecie pewnego ich czasu.

5 Miesiąca pierwszego, dnia czternastego tegoż miesiąca, między dwoma wieczorami święto przejścia Pańskiego.

6 Potem dnia piętnastego tegoż miesiąca, święto praśników będzie Panu; przez siedem dni chleby praśne jeść będziecie.

7 A dnia pierwszego zgromadzenie święte mieć będziecie; żadnej roboty służebniczej czynić nie będziecie.

8 Ale będziecie ofiarowali ofiarę ognistą Panu przez siedem dni. Dnia także siódmego zgromadzenie święte będzie; żadnej roboty służebniczej czynić nie będziecie.

9 I rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

10 Powiedz synom Izraelskim, i rzecz im: Gdy wnijdziecie do ziemi którą Ja wam dawam, a będziecie żąć zboże wasze, tedy przyniesiecie snop pierwiastek żniwa waszego do kapłana.

11 I będzie tam i sam obracał on snop przed obliczem Pańskim, aby był przyjemny za was; nazajutrz po sabacie podnosić go będzie kapłan.

12 Zabijecie też dnia, którego obracać będziecie on snop, baranka zupełnego, rocznego na ofiarę całopalenia Panu;

13 Przy tem ofiarę jego śniedną ze dwu dziesiątych części efy mąki pszennej, zadziałanej z oliwą na paloną ofiarę Panu dla wdzięcznej wonności; także ofiarę jego mokrą, wina czwartą część hynu.

14 A chleba i prażma, i nowego zboża jeść nie będziecie aż do dnia, którego przyniesiecie ofiarę Bogu waszemu; ustawa to wieczna będzie w narodziech waszych, we wszystkich mieszkaniach waszych.

15 Naliczycie także sobie od dnia pierwszego po sabacie, od dnia, któregoście ofiarowali

sноп podnoszenia, siedem tygodni zupełnych niech będzie.

16 Aż do pierwszego dnia po siódmym tygodniu naliczycie pięćdziesiąt dni; tedy ofiarować będziecie ofiarę śniedną nową Panu.

17 Z domów waszych przyniesiecie chleby na obracanie tam i sam; dwa chleby, ze dwu dziesiątych części pszennej mąki z kwasem upieczone będą; pierwiastki to Panu.

18 A ofiarować z tym chlebem będziecie siedem baranków rocznych zupełnych, i cielca jednego, i dwu baranów; na ofiarę całopalenia będą Panu z ofiarą śniedną ich i z mokremi ofiarami ich; ofiara to ognista na wdzięczną wonność Panu.

19 Zabijecie też kozła jednego za grzech, i dwa baranki roczne na ofiarę spokojną.

20 I będzie je obracał tam i sam kapłan z chlebem pierwiastek na ofiarę sam i tam obracania przed obliczem Pańskim, i ze dwiema barankami; i będą święte rzeczy Panu dla kapłana.

21 I ogłosicie w ten dzień święto; zgromadzenie święte mieć będziecie; żadnej roboty służebniczej czynić nie będziecie; ustawa to będzie wieczna we wszystkich mieszkaniach waszych, w narodziech waszych.

22 A gdy żąć będziecie zboże ziemi waszej, nie będziesz do końca pola twego dożywał, i kłosów pozostałych żniwa twego zbierać nie będziesz: ubogiemu, i przychodniowi zostawisz je; Jam Pan Bóg wasz.

23 Zatem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

24 Powiedz synom Izraelskim, mówiąc: Miesiąca siódmego, pierwszego dnia tegoż miesiąca, będziecie mieli sabat, pamiątkę trąbienia, zgromadzenie święte.

25 Żadnej roboty służebniczej nie będziecie czynili, lecz ofiarować będziecie ofiarę ognistą Panu.

26 Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza, mówiąc:

27 Lecz dziesiątego dnia tegoż miesiąca siódmego, dzień oczyszczania jest; zgromadzenie święte mieć będziecie, a będziecie trapić dusze wasze, ofiarując ognistą ofiarę Panu.

28 Żadnej roboty nie będziecie czynili w ten dzień; bo dzień oczyszczania jest na oczyszczenie was przed obliczem Pana, Boga waszego.

29 A wszelka dusza, która by się nie trapiła tego dnia, wytracona będzie z ludu swego.

30 Także, ktobykolwiek czynił robotę jaką w tenże dzień, wytracę człowieka tego z pośrodku ludu jego.

31 Żadnej roboty nie czyńcie; ustawa to będzie wieczna w narodziech waszych.

32 Sabat odpocznienia mieć będziecie, gdy trapić będziecie dusze swe; dziewiątego dnia tegoż miesiąca, wieczór, od wieczora aż do wieczora, obchodzić będziecie sabat wasz.

33 Rzekł zaś Pan do Mojżesza, mówiąc:

34 Powiedz synom Izraelskim, i rzeć: Piętnastego dnia tegoż siódmego miesiąca będzie święto kuczek przez siedem dni Panu.

35 Dnia pierwszego zgromadzenie święte będzie; żadnej roboty służebniczej czynić nie będziecie.

36 Przez siedem dni ofiarować będziecie ofiarę ognistą Panu; dnia ósmego zgromadzenie święte mieć będziecie, a będziecie ofiarowali ofiarę ognistą Panu; święto jest, żadnej roboty służebniczej nie będziecie czynili.

37 Teć są święta uroczyste Pańskie, które obchodzić będziecie, zgromadzenia święte, abyście ofiarowali ofiarę ognistą Panu, całopalenie, i ofiarę śniedną, i ofiarę spokojną i ofiary mokre, każdą w dzień swój.

- ³⁸ Oprócz sabatów Pańskich, i oprócz darów waszych, i oprócz wszystkich ślubów waszych, i oprócz wszystkich dobrowolnych podarków waszych, które oddawać będziecie Panu.
- ³⁹ Wszakże piętnastego dnia miesiąca siódmego, gdy zbierzecie urodzaj ziemi, będziecie obchodzili święto Panu przez siedem dni; dnia pierwszego odpocznienie, także dnia ósmego odpocznienie będzie.
- ⁴⁰ Tedy weźmiecie sobie pierwszego dnia owocu z drzewa co najpiękniejszego, i gałązek palmowych, i gałązek drzewa gęstego, i wierzbiny od potoku, i weselić się będziecie przed Panem Bogiem waszym przez siedem dni.
- ⁴¹ A obchodzić będziecie to święto Panu przez siedem dni na każdy rok. Ustawa to wieczna w narodziech waszych; każdego miesiąca siódmego obchodzić je będziecie.
- ⁴² W kuczkach mieszkać będziecie przez siedem dni; każdy zrodzony w Izraelu mieszkać będzie w kuczkach,
- ⁴³ Aby wiedzieli potomkowie wasi, iżem w namiotach kazał mieszkać synom Izraelskim, gdym je wywiódł z ziemi Egipskiej; Ja Pan, Bóg wasz.
- ⁴⁴ I opowiedział Mojżesz święta uroczyste Pańskie synom Izraelskim.

ROZDZIAŁ 24

I rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

- ² Rozkaż synom Izraelskim, abyć przynieśli oliwy z drzewa oliwnego czystej, wytłoczonej ku świeceniu, aby lampy gorzały ustawicznie.
- ³ Przed zasłoną świadectwa w namiocie zgromadzenia sporządzi je Aaron, aby się paliły od wieczora aż do poranku przed obliczem Pańskim ustawicznie; ustawa to wieczna w narodziech waszych.
- ⁴ Na świeczniku czystym stawiać będzie lampy przed obliczem Pańskim zawždy.
- ⁵ Weźmiesz też mąki pszennej, a upieczesz z niej dwanaście placków; ze dwu dziesiątych części efy będzie placek jeden.
- ⁶ Potem położysz je dwiema rzędami, sześć w rzędzie jednym na stole czystym przed obliczem Pańskim.
- ⁷ Włożysz też na każdy rząd kadzidła czystego, aby było miasto chleba spalone, na pamiątkę ku ofierze ognistej Panu.
- ⁸ Na każdy dzień sabatu kłaść je będzie kapłan porządnie przed Panem zawždy, biorąc je od synów Izraelskich przymierzem wiecznem.
- ⁹ I będą należały Aaronowi i synom jego, którzy je jeść będą na miejscu świętem, albowiem rzeczą im to najświętszą jest z ognistych ofiar Pańskich, ustawą wieczną.
- ¹⁰ Tedy wyszedł syn niewiasty Izraelskiej, którego miała z mężem Egipskim, między syny Izraelskimi; i poswarzyli się w obozie syn onej niewiasty Izraelskiej z mężem Izraelskim.
- ¹¹ I złorzeczył syn niewiasty Izraelskiej a imię Boże bluźnił, dla czego przywiedziony był do Mojżesza. A imię matki jego było Salomit, córka Dybrego z pokolenia Dan.
- ¹² I podali go do więzienia, ażby im oznajmiono, co z nim rozkaże Pan czynić.
- ¹³ Tedy rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:
- ¹⁴ Wywiedź tego bluźniercę precz za obóz, a niech włożą wszyscy, którzy to słyszeli, ręce swe na głowę jego, i niech go ukamionuje wszystko zgromadzenie.
- ¹⁵ A synom Izraelskim opowiedz, mówiąc: Ktobykolwiek złorzeczył Bogu swemu, odniesie karanie za grzech swój.

- ¹⁶ Także kto by zbluźnił imię Pańskie, śmiercią umrze, kamionując ukamionuje go wszystko zgromadzenie; tak przychodzić jako w domu zrodzony, gdyby zbluźnił imię Pańskie, umrze.
- ¹⁷ Także jeżeliby kto zabił jakiegokolwiek człowieka, śmiercią umrze.
- ¹⁸ A jeżeliby kto zabił bydłę wróci inne bydłę za bydłę.
- ¹⁹ Kto by też oskaradził bliźniego swego, według tego, jako uczynił, niech mu się stanie.
- ²⁰ Złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb; według tego, jako oskaradził człowieka, tak mu się też niech stanie.
- ²¹ Kto by zabił bydłę, wróci insze; ale kto by zabił człowieka, umrze.
- ²² Prawo jednakie mieć będziecie; tak przychodzić, jako i w domu zrodzony będzie u was; bom ja Pan, Bóg wasz.
- ²³ To gdy opowiedział Mojżesz synom Izraelskim, wywiedli onego bluźniercę za obóz, i ukamionowali go. (24:24) I uczynili synowie Izraelscy według tego, jako przykazał Pan Mojżeszowi.

ROZDZIAŁ 25

Rzekł nad to Pan do Mojżesza na górze Synaj, mówiąc:

- ² Powiedz synom Izraelskim, a mów do nich: Gdy wnijdziecie do ziemi, którą Ja wam daję, tedy święcić będzie ziemia sabat Panu.
- ³ Przez sześć lat osiewać będziesz pole twoje, i przez sześć lat winnice twoje obrzynać będziesz, zbierając urodzaje z niej;
- ⁴ Ale roku siódmego sabat odpocznienia mieć będzie ziemia, sabat Pański; pola twego nie będziesz osiewał, ani winnicy twojej obrzynał.
- ⁵ Co się samo przez się zrodzi zboża twego, nie będziesz żął, i jagód zaniechanej winnicy twojej nie będziesz zbierał; rok odpocznienia będzie miała ziemia.
- ⁶ I będzie, co się urodzi w onem odpocznieniu ziemi, tobie na pokarm, i słudze twemu, i służebnicy twej, i najemnikowi twemu i przychodniowi twemu, który mieszka z tobą.
- ⁷ Także bydłu twemu, i zwierzowi, który jest w ziemi twojej, będzie wszystek urodzaj jej na pokarm.
- ⁸ Naliczysz też sobie siedem tygodni lat, to jest siedem kroć siedem lat; i uczyniąć dni siedmiu tygodni lat czterdzieści i dziewięć lat.
- ⁹ Tedy każesz zatrąbić w trąbę huczną miesiąca siódmego, dnia dziesiątego tegoż miesiąca; w dzień oczyszczenia każecie zatrąbić po wszystkiej ziemi waszej.
- ¹⁰ I święcić będziecie rok pięćdziesiąty, a obwołacie wolność w ziemi wszystkim obywatelom jej. Lato miłościwe mieć będziecie; i wróci się każdy do osiadłości swojej, i każdy do rodziny swojej wróci się.
- ¹¹ To miłościwe lato pięćdziesiątego roku miewać będziecie; nie będziecie siać, i nie będziecie żąć tego, co się samo przez się zrodzi, ani zbierać będziecie gron z winnic zaniechanych.
- ¹² Bo miłościwy rok jest, święty wam będzie; co się na polu przedtem zrodziło, to jeść będziecie.
- ¹³ W ten miłościwy rok wróci się każdy do osiadłości swojej.
- ¹⁴ Jeżeli co sprzedasz bliźniemu twemu, albo co kupisz od bliźniego twego, niech nie oszukiwa jeden drugiego.
- ¹⁵ Według liczby lat po miłościwym roku kupisz od bliźniego twego; i według liczby lat

dochody sprzeda tobie.

16 Jeżeli więcej będzie lat, tem drożej oszacujesz kupno ono; a jeżeli mniej będzie lat, tedy też taniej oszacujesz kupno ono, ponieważ tylko liczba dochodów sprzedawa się tobie.

17 A tak nie oszukiwajcie żaden bliźniego swego, ale się bój każdy Boga swego; bom Ja Pan, Bóg wasz.

18 Przestrzegajcie ustaw moich, i sądy moje zachowywajcie, i czyńcie je, abyście mieszkać mogli w ziemi onej bezpiecznie.

19 Tedy wyda ziemia owoc swój, a będziecie jeść aż do sytości, i będziecie mieszkać bezpiecznie w niej.

20 A jeźlibyście rzekli: Cóż będziemy jeść roku siódmego, jeżeli nie będziem siał ani zbierać urodzajów naszych?

21 Tedy rozkażę błogosławieństwu memu przyjść na was roku szóstego, i przyniesie urodzaj na trzy lata.

22 I będziecie siał roku ósmego, a będziecie jeść urodzaj stary aż do roku dziewiątego; póki nie nadejdą pożytki jego, stare jeść będziecie.

23 Ziemia tedy nie będzie sprzedawana na wieczność; bo moja jest ziemia, a wyście gośćmi i przychodniami u mnie.

24 A po wszystkiej ziemi osiadłości waszej pozwolicie wykupywać ziemię.

25 Gdyby zubożał brat twój, a sprzedałby nieco z majątności swojej, i przyszedłby mający prawo odkupienia, powinny jego niech wykupi, co sprzedał brat jego.

26 A jeźliby kto nie miał tego coby odkupić mógł, a sam by przemógł, i znalazł dostatek na to wykupno:

27 Tedy obrachowawszy lata od sprzedania swego, wróci co zbywa temu, któremu sprzedał: a wróci się do majątności swojej.

28 A jeźliby nie miał dostatku, aby wrócił, tedy zostanie majątność sprzedana w rękę tego, który ją kupił, aż do roku miłościwego, i ustąpi mu jej w rok miłościwy, a on wróci się do majątności swojej.

29 Jeźliby też sprzedał dom mieszkania w mieście murowanem, będzie miał wolność wykupić go, póki nie wynijdzie rok sprzedania jego, cały rok będzie miał prawo do wykupienia jego.

30 A jeżeli go nie wykupi, póki nie wynijdzie rok cały, tedy zostanie on dom w mieście murowanem temu, który go kupił, dziedzicznie, i potomkom jego

31 I nie ustąpi w miłościwe lato. Ale domy we wsiach, które nie są murem obtoczone, te prawem jako pole ziemi szacowane będą; będą mogły być odkupowane, i w miłościwe lato z rąk obcych wynijdą.

32 Ale miasta Lewitów, i domy w dziedzicznych miściech ich każdego czasu wykupowane być mogą przez Lewity.

33 Lecz temu co kupuje od Lewitów, wynijdzie kupno domu, i miejskiej osiadłości jego, w rok miłościwy gdyż domy miast Lewickich są dziedziczne ich, w pośrodku synów Izraelskich.

34 Ale pole na przedmieściu ich nie będzie sprzedawane; bo dziedzictwem ich jest wiecznem.

35 Gdyby też zubożał brat twój, a osłabiałaby ręka jego przy tobie, podeprzesz go; a jako i przychodzić niech się żywi przy tobie.

36 Nie bierz od niego lichwy, ani płatu, ale się bój Boga swego, aby się żywił brat twój przy tobie.

- ³⁷ Pieniędzy twoich nie dawaj mu na lichwę, ani mu z zysku pożyczaj żywności twojej.
- ³⁸ Jam Pan, Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemi Egipskiej, abym wam dał ziemię Chananejską, a był wam za Boga.
- ³⁹ Jeźliby też zubożał brat twój przy tobie, tak żeby się tobie zaprzedał, nie będziesz go dręczył służbą niewolniczą;
- ⁴⁰ Jako najemnik, jako przychodzień będzie u ciebie, aż do roku miłościwego służyć ci będzie.
- ⁴¹ Potem wynijdzie od ciebie on, i dzieci jego z nim, a wróci się do rodziny swojej, i do dziedzictwa przodków swych wróci się.
- ⁴² Słudzy bowiem moi są, którem Ja wywiódł z ziemi Egipskiej, niechże nie będą sprzedawani jako niewolnicy.
- ⁴³ Nie będziesz panował nad nimi surowie, ale się będziesz bał Pana Boga twego.
- ⁴⁴ Niewolnik też twój, i niewolnica twoja, które mieć będziesz, będą z narodów tych, które są około was, z nich kupować będziecie niewolnika i niewolnicę.
- ⁴⁵ Także też syny przychodniów mieszkających między wami kupować będziecie, i z potomstwa tych, którzy są z wami, które spłodzili w ziemi waszej, a ci będą wam za dziedzictwo.
- ⁴⁶ Prawem dziedzicznym trzymać je będziecie, i synowie wasi po was, abyście je dziedzicznie odziedziczyli, na wieki służby ich używać będziecie; lecz nad bracią swą, syny Izraelskimi, żaden nad bratem swoim nie będzie panował surowie.
- ⁴⁷ Jeźliby się też gość albo przychodzień zubożył, który mieszka z tobą, a zubożałby brat twój przy nim, tak żeby się zaprzedał gościowi, albo przychodniowi, który jest z tobą, albo potomstwu z domu cudzoziemców,
- ⁴⁸ Gdyby się zaprzedał, może być wykupiony; ktokolwiek z braci jego odkupi go;
- ⁴⁹ Albo stryj jego, albo syn stryja jego odkupi go, albo z bliskich pokrewnych jego z rodziny jego, odkupi go, albo jeźliby przemógł, wykupi się sam.
- ⁵⁰ I porachuje się z onym, co go kupił, od roku, którego mu się sprzedał, aż do miłościwego lata, aby pieniądze, za które się sprzedał, odłożone były według liczby lat, jako z najemnikiem, z nim sobie postąpi.
- ⁵¹ Jeźliby jeszcze nie mało lat zostawało, wedle nich wróci okup swój z pieniędzy, za które kupiony jest.
- ⁵² A jeźliby nie wiele lat zostawało do miłościwego lata, tedy porachuje się z nim, a według onych lat wróci okup swój.
- ⁵³ Jako najemnik doroczny niech będzie u niego; nie będzie nad nim surowie panował przed oczyma twemi.
- ⁵⁴ A jeźliby się tym obyczajem nie wykupił, tedy wynijdzie w miłościwe lato, on i dzieci jego z nim;
- ⁵⁵ Albowiem synowie Izraelscy są sługami moimi; sługami moimi są, którem wywiódł z ziemi Egipskiej, Ja Pan, Bóg wasz.

ROZDZIAŁ 26

Nie czyńcie sobie bałwanów, ani obrazu rytego; ani słupów stawiajcie sobie, ani kamienia w obraz wrytego stawiajcie w ziemi waszej, abyście mu się kłaniali; bom Ja Pan, Bóg wasz.

² Sabaty moje zachowywajcie, a świątnicę moję w uczciwości miejcie; Jam Pan.

- ³ Jeżeli w ustawach moich chodzić będziecie, i przykazania moje chować i czynić będziecie:
- ⁴ Spuszczę wam deszcz czasu swego, i wyda ziemia urodzaj swój, i drzewa polne wydadzą owoc swój;
- ⁵ I trwać będzie młóćba do zbierania wina, a zbieranie wina trwać będzie do siewu; będziecie jeść chleb swój do sytości, i mieszkać będziecie bezpiecznie w ziemi swej.
- ⁶ Bo dam pokój w ziemi, i będziecie spali, a nie będzie, kto by was przestraszył; wypłenię też złego zwierza z ziemi, a miecz nie przejdzie ziemi waszej.
- ⁷ Owszem będziecie gonić nieprzyjacioły wasze, i upadną przed wami od miecza.
- ⁸ Pięć waszych będą gonić sto, a sto waszych dziesięć tysięcy gonić będą, i polegną nieprzyjaciele wasi przed wami od miecza.
- ⁹ Bo obrócę się do was, a rozkrzewię was, i rozmnożę was, i utwierdzę przymierze moje z wami.
- ¹⁰ I będziecie jedli z dawna zachowane zboże, i stare, gdy nowe nastaną, wyprzątniecie.
- ¹¹ I wystawię przybytek mój między wami, a nie uprzykrzy was sobie dusza moja.
- ¹² I będę chodził między wami, a będę wam za Boga, a wy mnie będziecie za lud.
- ¹³ Jam Pan, Bóg wasz, którym was wywiódł z ziemi Egipskiej, abyście im nie służyli; i połamałem łańcuchy jarzma waszego, abyście chodzili prosto.
- ¹⁴ A jeźlibyście mię nie słuchali, i nie czynili wszystkich tych przykazań;
- ¹⁵ I jeżeli ustawy moje wzgardzicie, a sądami moimi będzie się brzydziła dusza wasza, żebyście nie czynili wszystkich przykazań moich, i wzruszylibyście przymierze moje:
- ¹⁶ Ja też wam to uczynię: nawiedzę was strachem, suchotami i gorączką, które wam oczy popsują a boleścią napełnią dusze wasze, a siał będziecie próżno nasienie wasze, bo je zjedzą nieprzyjaciele wasi;
- ¹⁷ I postawię twarz moję przeciwko wam, i porażeni będziecie od nieprzyjaciół waszych, i panować będą nad wami, którzy was mają w nienawiści; i będziecie uciekali, choć was nikt gonić nie będzie.
- ¹⁸ A jeźliż ani tak nie usłuchacie mię, przydam siedem kroć więcej karania dla grzechów waszych;
- ¹⁹ I zetrę pychę mocy waszej, i uczynię niebo nad wami jako żelazo, a ziemię waszą jako miedź;
- ²⁰ I wniwecz się obróci praca wasza; bo nie wyda ziemia wasza użytku swego, i drzewa ziemi nie wydadzą owocu swego.
- ²¹ A jeżeli chodzić będziecie, mnie się sprzeciwiając, a nie zechcecie mię słuchać, przydam kaźni waszych siedmiorako dla grzechów waszych.
- ²² Bo puszczę na was zwierz polny, i osieroci was, i wyniszczy bydło wasze, i upleni was, i spustoszeją drogi wasze.
- ²³ A jeźliż tem się nie nakarzecie, ale chodzić będziecie, mnie się sprzeciwiając:
- ²⁴ Ja też pójdę wam się sprzeciwiając, i bić was będę siedmiorako dla grzechów waszych;
- ²⁵ I przywiodę na was miecz, który się sowicie zemści zgwałcenia przymierza; a gdy się zbieżycie do miast waszych, tedy puszczę powietrze morowe między was, a będziecie podani w ręce nieprzyjacielskie.
- ²⁶ A gdy złamię podporę chleba waszego, będą piekły dziesięć niewiast chleb wasz w piecu jednym, i będą wam oddawać chleb wasz pod wagą, i będziecie jeść, a nie najecie się.
- ²⁷ A jeźli i przeto nie usłuchacie mię, ale chodzić będziecie, mnie się sprzeciwiając:

- 28** Ja też pójdę w gniewie przeciwko wam; i Ja też karać was będę siedmiorako więcej dla grzechów waszych.
- 29** I będziecie jeść ciało synów waszych, i ciało córek waszych jeść będziecie.
- 30** I wygubię po górach kaplice wasze, a porozwalam słoneczne bałwany wasze; i składe trupy wasze na kloce obrzydłych bałwanów waszych, a będzie się wami brzydziła dusza moja.
- 31** I podam miasta wasze na spustoszenie, a poburzę świątnice wasze, i nie przyjmę więcej wdzięcznej wonności waszej.
- 32** I spustoszę ziemię, że się nad nią zdumieją nieprzyjaciele wasi, mieszkając w niej.
- 33** A was samych rozproszę między narody, i dobędę za wami miecza; a będzie ziemia wasza pusta, i miasta wasze zburzone.
- 34** Tedy rada będzie ziemia odpocznieniu swemu po wszystkie dni spustoszenia swego; a wy będziecie w ziemi nieprzyjaciół waszych, tedy odpocznie ziemia, i rada będzie odpocznieniu swemu.
- 35** Przez wszystkie dni spustoszenia swego odpoczywać będzie; bo nie miała odpocznienia w sabaty wasze, gdyście wy mieszkali w niej.
- 36** A którzy z was pozostaną, tedy przywiodę strach na serca ich, w ziemiach nieprzyjaciół ich, że je gonić będzie chrzest liścia padającego; i będą uciekali jako przed mieczem, i padać będą, chociaż ich nikt gonić nie będzie.
- 37** I padnie jeden na drugiego jako od miecza, choć ich nikt gonić nie będzie; ani się ostoicie przed nieprzyjacioły waszymi.
- 38** I poginiecie między narody, i pożre was ziemia nieprzyjaciół waszych.
- 39** A którzy z was zostaną, wywiędną dla nieprawości swojej w ziemi nieprzyjaciół swoich; także dla nieprawości ojców swych z nimi wywiędną.
- 40** Ale jeśli wyznają nieprawość swoją, i nieprawość ojców swych według przestępstwa swego, którem wystąpili przeciwko mnie, i według którego chodzili, sprzeciwiając mi się;
- 41** Żem też i Ja chodził sprzeciwiając się im, a iżem je wprowadził do ziemi nieprzyjaciół ich; jeśli, mówię, na ten czas poniży się serce ich nieobrzezane, i cierpliwie znosić będą kaźń za nieprawości swoje:
- 42** Tedy ja też wspomnę na przymierze moje z Jakóbbem, i na przymierze moje z Izaakiem, i na przymierze moje z Abrahamem wspomnę, i na tę ziemię wspomnę.
- 43** A ziemia będąc od nich uwolniona, rada będzie odpocznieniu swemu, gdy pusta będzie dla nich; a oni będą cierpliwie nosić karanie za nieprawość swą, przeto że sądy moje wzgardzili, i ustawami mojemi brzydziła się dusza ich.
- 44** Wszakże dla tego i na ten czas, gdy będą w ziemi nieprzyjaciół swoich, nie odrzucę ich, ani ich tak sobie obrzudzę, żebym je wyniszczyć miał, i wzruszyć przymierze moje z nimi;
- 45** Bom Ja Pan, Bóg ich. Ale wspomnę na nie dla przymierza uczynionego z przodkami ich; którem wywiódł z ziemi Egipskiej, przed oczyma poganów, abym im był za Boga, Ja Pan.
- 46** Teć są ustawy i sądy i prawa, które postanowił Pan między sobą, i między syny Izraelskimi na górze Synaj przez Mojżesza.

ROZDZIAŁ 27

Potem rzekł Pan do Mojżesza, mówiąc:

² Mów do synów Izraelskich, a powiedz im: Gdyby człowiek ślubem poślubił duszę Panu, według szacunku twego da okup.

³ A będzie tak szacunek twój: Za mężczyznę od dwudziestu lat aż do sześćdziesiąt lat, będzie szacunek twój pięćdziesiąt syklów srebra według wagi świątnicy.

⁴ A jeżeli jest biała głowa szacunek twój będzie trzydzieści syklów,

⁵ A jeżeli od piątego roku aż do dwudziestego roku, tedy będzie szacunek twój za mężczyznę dwadzieścia syklów a za białą głowę dziesięć syklów.

⁶ A jeżeli za dziecię od jednego miesiąca aż do pięciu lat, tedy będzie szacunek twój za mężczyznę pięć syklów srebra, a za dziewczkę szacunek twój trzy sykle srebra.

⁷ A jeżeli od sześćdziesiąt lat i wyżej będzieli mężczyzna tedy będzie szacunek twój piętnaście syklów a za białą głowę dziesięć syklów.

⁸ Lecz jeźliby był tak ubogi, żeby nie mógł oddać szacunku twego, tedy go stawia przed kapłanem, i oszacuje go kapłan, według przemożenia tego który ślubował, oszacuje go kapłan.

⁹ Jeźliby też bydlę z tych, które się ofiarują na ofiarę Panu, poślubił, każde, które odda Panu będzie święte.

¹⁰ Nie odmieni go, ani da innego za nie, lepszego za gorsze, albo gorszego za lepsze; jeźliby też jakokolwiek odmienił bydlę za bydlę, tedy i ono, i to, które za nie dano będzie święte.

¹¹ A jeźliby które nie czyste bydlę poślubił z tych, co nie bywają ofiarowane Panu, tedy stawi to bydlę przed kapłanem,

¹² I oszacuje kapłan bądź dobre, bądź złe, a jako je oszacuje kapłan, tak będzie.

¹³ A jeźliby je kto odkupić chciał, przyda piątą część nad szacunek twój.

¹⁴ Jeźliby też kto poświęcił dom swój, żeby był święty Panu, tedy go oszacuje kapłan bądź dobry, bądź zły; jako go oszacuje kapłan, tak zostanie.

¹⁵ A gdyby ten, który poświęcił, chciał odkupić dom swój, przyda piątą część pieniędzy na szacunek twój, i będzie jego.

¹⁶ Jeżeli też kto część roli z dziedzictwa swego poświęcił Panu tedy będzie szacunek twój według zasiewku jej; gdzie się wysieje chomer jęczmienia, za pięćdziesiąt syklów srebra szacowane będzie.

¹⁷ Jeżeli do miłościwego lata poświęcił rolę swoją, według szacunku twego zostanie.

¹⁸ Ale jeźliżby po miłościwem lecie poświęcił rolę swoją tedy kapłan obrachuje mu pieniądze według lat zostawających do miłościwego lata i umniejszy mu się z szacunku twego.

¹⁹ A chciałliby odkupić rolę, ten, który ją poświęcił, przyda piątą część pieniędzy do szacunku twego i zostanie przy niej.

²⁰ Ale gdzie by nie odkupił roli onej, a sprzedana by była rola komu inszemu, nie może być odkupiona.

²¹ I będzie ona rola, gdy wynijdzie miłościwe lato święta Panu, jako rola poświęcona a przyjdzie w osiadłość kapłanowi.

²² A jeźliby kto rolę kupioną, która nie była z ról dziedzictwa jego poślubił Panu.

²³ Tedy porachuje mu kapłan sumę szacunku twego aż do roku miłościwego, i da szacunek ten dnia onego za rzecz poświęconą Panu.

²⁴ A w miłościwe lato wróci się rola od tego, od kogo ją kupiono, do tego, który dziedzicznie trzymał rolę onę.

25 A każdy szacunek twój będzie wedle sykla świątnicy, a dwadzieścia pieniędzy sykiel waży.

26 Wszakże pierworodnego, a które prawem pierworodztwa bywa ofiarowane Panu z bydła, nikt go nie poświęci, bądź wół bądź owca, ponieważ Pańskie są.

27 A jeźliby z bydłał nieczystych było, odkupi je według szacunku twego, i przyda piątą część nad to; a jeźliby go nie odkupiono, niechże sprzedane będzie według szacunku twego.

28 Każda jednak rzecz poślubiona, którą by kto poślubił Panu ze wszystkiego, co ma z ludzi, i z bydła, i z ról osiadłości swojej, nie będzie sprzedawana, ani odkupowana; bo wszelka rzecz poślubiona najświętsza jest Panu.

29 Wszelkie bydłę poślubione, które się pod ślubem oddawa, od człowieka nie będzie odkupione, ale śmiercią umrze.

30 Wszystkie także dziesięciny ziemi z nasienia ziemi, z owocu drzewa, Pańskie są; bo poświęcone są Panu.

31 Ale kto by chciał odkupić co z dziesięcin swoich, piątą część ceny przyda do nich.

32 Także wszystkie dziesięciny z rogatego bydła, i z drobnego bydła, wszystkiego, co przechodzi pod laską pasterską, każde dziesiąte będzie poświęcone Panu.

33 Nie będzie przebierał między dobrem albo złem, ani go odmieniać będzie; a jeźliby je jakkolwiek odmienił, będzie to i ono odmienione poświęcone, nie ma być odkupione.

34 Teć są przykazania, które rozkazał Pan Mojżeszowi do synów Izraelskich na górze Synaj.

For other languages please go to **www.wordproject.org**